

PRZEGLĄD **RADCOWSKI**

ISSN 2391-9159

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Nr 14/2017
Kwiecień



II edycja Konkursu Krasomówczego
dla Aplikantów Radcowskich

Nabór na praktyki w kancelariach
prawnych w Niemczech

O wystawie z okazji 35-lecia
działalności OIRP we Wrocławiu



Koleżanki i Koledzy,

Oddając w Państwa ręce kolejny numer naszego czasopisma chciałbym zacząć od jubileuszu 35-lecia powstania samorządu radców prawnych i Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, który obchodzimy w tym roku.

Zachęcam Państwa do wzięcia udziału w wydarzeniach, które przygotowaliśmy dla upamiętnienia i uświetnienia tej rocznicy. Inaugurację obchodów stanowić będzie wystawa dokumentująca działalność Izby od początku jej istnienia do czasów współczesnych. Będzie ona towarzyszyć Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Legal Innovation”, która odbędzie się w dniach 21–22 kwietnia 2017 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Następnie na Zgromadzeniu Delegatów OIRP we Wrocławiu radcowie prawni, którzy w szczególny sposób zaangażowali się i działali na rzecz samorządu, zostaną odznaczeni okolicznościowymi medalami 35-lecia KRRP. Obchody zamknie Piknik z okazji Święta Radcy Prawnego w dniu 8 lipca 2017 r. Planujemy również wydanie specjalnej publikacji, wzorem tej, sprzed pięciu lat, w której znajdzie się podsumowanie minionych lat.

A patrząc wstecz na moją osobistą historię związaną z naszą Izbą z przyjemnością muszę stwierdzić, że miałem zaszczyt i szczęście osobiście znać wszystkich moich poprzedników piastujących funkcję dziekana. W przypadku Pani Dziekan Barbary Kras i Pana Dziekana Jana Łozińskiego – wspólnie pracować na rzecz naszego samorządu.

Oprócz wydarzeń związanych z obchodami 35-lecia nie brakuje też innych imprez na które też już serdecznie zapraszam, a mianowicie 3 czerwca bawimy się najpierw na pikniku rodzinnym z okazji Dnia Dziecka, a wieczorem spotykamy się na rejsie statkiem po Odrze.

Zbliżają się Święta Wielkanocne i z tej okazji proszę przyjąć najlepsze życzenia, aby upływały w radości, na spotkaniach z rodziną i znajomymi, ale także aby każdy znalazł trochę czasu dla siebie i swoich najbliższych. •

Leszek Korczak
Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu



Wstęp

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy,

Za chwilę Świąta Wielkanocne, zatem chwila zadumy, ale też i wypoczynku w gronie najbliższych. Myślę, że w tym czasie refleksji znajdziecie Państwo kilka chwil, żeby zajrzeć na strony „Przeglądu Radcowskiego”, którego 14. już numer macie przed sobą. Mam nadzieję, że nie będą to chwile zmarnowane. W tym „Przeglądzie” znajdziecie Państwo relacje z wielu interesujących wydażeń, w jakich brali udział w ostatnim czasie członkowie naszej Izby.

Piszemy o spotkaniu Noworocznym, posiedzeniu FBE w Barcelonie, najciekawszych wydarzeniach sportowych w których uczestniczyli radcowie z Wrocławia, przygotowaniach do otwarcia wystawy z okazji XXXV lat działalności OIRP we Wrocławiu i wielu innych interesujących sprawach. Zapowiadamy również najciekawsze imprezy, które będą miały miejsce w niedalekiej przyszłości („izbowy” dzień dziecka i „statek radców”).

W części naukowej tym razem zamieszczamy dwie publikacje. Nieustannie zachęcamy potencjalnych nowych autorów do nadsyłania swoich dociekań naukowych.

Jak już pisałem, czternasty numer czasopisma ukazuje się w okresie Wielkanocnym i z tej okazji w imieniu własnym i redakcji chciałbym wszystkim Koleżankom i Kolegom życzyć tradycyjnie – radosnych Świąt Wielkiej Nocy, mokrego Dyngusa i smacznego jajka.

W imieniu redakcji serdecznie namawiam do aktywnego włączenia się w redagowanie naszego wspólnego pisma. Wszelkie uwagi i propozycje prosimy przysyłać na adres: msadowski@oirp.wroclaw.pl. ●

Redaktor Naczelny
Miroslaw Sadowski



Spis treści

CZĘŚĆ INFORMACYJNA

- 04** Anna Mazur, W Nowy Rok z Narodowym Forum Muzyki
- 06** Krystian Mularczyk, Sprawozdanie ze szkolenia wyjazdowego w Karpaczu w dniach 13–15.01.2017 r. oraz z zawodów o puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu
- 08** Piotr Zarzecki, Krystian Mularczyk, Sprawozdanie z Narciarskiego Pucharu Polski Lekarzy, Farmaceutów i Radców Prawnych
- 11** Piotr Zarzecki, Krystian Mularczyk, Sprawozdanie z IV Mistrzostw Śląska Prawników w Tenisie i Badmintonie
- 13** Jędrzej Szymczyk, XIV Ogólnopolskie Narciarskie i Snowboardowe Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich
- 15** Izabela Konopacka, Spotkanie izb członkowskich FBE w Barcelonie
- 19** Paulina Sosnowicz, Nowe zasady dofinansowania udziału w wydarzeniach sportowych
- 24** Robert Staszewski, Edukacja prawna – podsumowanie
- 27** Agnieszka Templin, Maciej Jarecki, Relacja z XXI Lokalnego Konkursu Krasomówczego Studentów Prawa oraz zaproszenie na II Konkurs Krasomówczy Aplikantów Radcowskich
- 29** Julian Wypasek, Kompetencja – by zawód radcy był bardziej „sexy”
- 32** Maciej Jarecki, Studencie, zostań radcą prawnym!
- 34** Ireneusz Broś, Relacja z konferencji „Czy mediacja może odciążać sądy?”
- 36** Marta Kruk, Spotkania kobiet w Izbie wrocławskiej
- 39** Izabela Konopacka, Praktyki dla aplikantów radcowskich w kancelariach prawnych w Niemczech – przyjmowanie zgłoszeń
- 40** Milena Szostak-Kałużka, Wystawa z okazji XXXV lat działalności Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu
- 42** Zapowiedź wydarzenia: Dzień Dziecka
- 43** Zapowiedź wydarzenia: Rejs statkiem po Odrze

CZĘŚĆ NAUKOWA

- 44** Rada Programowa
- 45** Wojciech Lamik, Integralność (wolność) seksualna jako dobro osobiste i jej ochrona w prawie cywilnym
- 62** Daniel Rybarczyk, Renta pianistyczna i związane z nią problemy interpretacyjne



W Nowy Rok z Narodowym Forum Muzyki

Anna Mazur, radca prawny



Tradycyjnie już z początkiem roku, Rada OIRP we Wrocławiu, zaprasza wszystkich radców prawnych oraz przedstawicieli innych zawodów, nie tylko prawniczych, na wspólne przywitanie Nowego Roku.

Dnia 11 stycznia 2017 r. goście zostali zaproszeni na Spotkanie Noworoczne do wyjątkowego na mapie kulturalnej Wrocławia miejsca, a mianowicie do Narodowego Forum Muzyki. Wśród zaproszonych osób byli: przedstawiciele władz publicznych, sądów powszechnych, prokuratury, uczelni wyższych oraz przedstawiciele innych samorządów zawodowych.

Spotkanie Noworoczne otworzył Dziekan Rady Leszek Korczak, który przywitał wszystkich przybyłych, podsumował miniony rok oraz podziękował za dotychczasową współpracę, i złożył najlepsze życzenia na Nowy Rok. Odczytał również list z życzeniami noworocznymi nadesłany przez byłą Dziekan i Sekretarz KRRP – Panią mec. Barbarę Kras. Następnie głos zabrał Członek KRRP, były Dziekan Izby wrocławskiej mec. Jan Łoziński, który złożył wszystkim obecnym wyjątkowe, piękne życzenia. Jako ostatni głos zabrali Pani Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Grażyna Szyburska-Walczak oraz Dziekan ORA Wrocław – mec. Andrzej Grabiński.

Wśród przybyłych gości byli przedstawiciele środowisk nauki, sądownictwa, adwokatury i prokuratury.

Po oficjalnym otwarciu spotkania, w sali koncertowej zabrzmiały dźwięki instrumentów smyczkowych, a to za sprawą Kwartetu Smyczkowego „Pakamera”. Kwartet ten tworzą instrumentalistki NFM Orkiestry Kameralnej Leopoldinum z Wrocławia, laureatki wielu konkursów muzycznych. „Pakamera” wystąpiła z repertuarem muzyki filmowej w autorskich aranżacjach. W ramach programu wykonała utwory z tak znanych filmów jak: Psychoza, Amelia, Ojciec chrzestny, Star Wars, Lista Schindlera, James Bond, Indiana Jones, Desperado, Zmiennicy, 07 zgłoś się. Koncert z ze względu na poziom artystyczny muzyki filmowej oraz ciekawy program bardzo się podobał.

Po części artystycznej goście przeszli do foyer, gdzie wykonano pamiątkowe zdjęcie. Okazało się to niełatwym zadaniem z powodu trudności w zebraniu na schodach NFM wszystkich prawie 230 gości.

Po pamiątkowej fotografii uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na bankiet. Był to czas na wspólne rozmowy, na poruszanie tematów nie tylko zawodowych, ale na podsumowania minionego roku, na omówienie planów na Nowy Rok, itp.

Spotkanie stanowiło również okazję do poznania nowych osób, do nawiązania bliższych relacji, do przywitania się z dawno niewidzianymi koleżankami czy kolegami. Ostatni uczestnicy opuścili gmach Narodowego Forum Muzyki po godz. 21:30.

Tegoroczne Spotkanie Noworoczne było wyjątkowe nie tylko ze względu na miejsce w jakim się odbyło, ale również na fakt, iż towarzyszyła mu zbiórka pieniędzy na rzecz fundacji pomocy prawnej „Misja Lex”. Za wszystkie datki założycielki Fundacji – radcy prawni naszej Izby – serdecznie dziękują.

A wszystkim gościom należy się podziękowanie za tak liczne przybycie i już dziś zapewniamy o organizacji kolejnego spotkania u progu 2018 roku. ●



Sprawozdanie ze szkolenia wyjazdowego w Karpaczu w dniach 13–15.01.2017 r. oraz z zawodów o puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu

Krystian Mularczyk, radca prawny



W dniach 13–15 stycznia 2017 r. w Hotelu Dzikie Potok w Karpaczu, odbyło się szkolenie wyjazdowe organizowane przez Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu. Bogaty program szkolenia został ułożony jak jednodniowe zajęcia. Prelegentami były dr hab.

Renata Babińska-Górecka oraz dr Eliza Mazurczak-Jasińska.

Tematyka wykładów dotyczyła najnowszych zmian w prawie pracy, co zainicjowało gorącą dyskusję, również w trakcie rozmów kulturalowych między sesjami wykładowymi. Zostały omówione tematy



Od lewej: r.pr. Milena Szostak-Kałużka, r.pr. Paulina Sosnowicz, r.pr. Anna Zalesińska

dotyczące zatrudnienia terminowego, urlopów związanych z rodzicielstwem w tym wysokość zasiłku macierzyńskiego, nowe zaświadczenie lekarskie, świadectwo rodzicielskie. W ostatnim panelu wskazano znaczenie zmian w kc i kpc dla prawa pracy. Omówione zagadnienia spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników szkolenia. Zajęcia te z pewnością uzupełniły profesjonalną wiedzę radców prawnych.

Kolejnego dnia nie było wykładów ale rozegrane zostały I Mistrzostwa o Puchar Dziekana w piłkarzyki (!) które – z powodu braku śniegu – zastąpiły zawody narciarskie. Po zaciętych pojedynkach w kategorii Mixt zwyciężyli Milena Szostak-Kałużka oraz Wojciech Basiewicz. Drugie miejsce

przypadło parze Monika Straszewska i Bartosz Świderski. Trzecie miejsce zdobyli Paulina Sosnowicz i Sebastian Zalipski.

W kategorii Open zwyciężyli Wojciech Basiewicz oraz Krystian Mularczyk, którzy wygrali w finale z parą Piotr Domagała i Andrzej Otfinowski. Trzecie miejsce zajęła para Remigiusz Skuza i Jacek Stolaś. Mistrzostwa spotkały się z entuzjazmem oraz gorącym dopingiem nie tylko ze strony uczestników zmagani, ale również licznie zgromadzonej publiczności.

Po zawodach uczestnicy szkolenia wzięli udział w uroczystej kolacji, która już tradycyjnie stanowiła okazję do ożywionej wymiany poglądów i uwag, a także integracji radców prawnych. ●

Sprawozdanie z Narciarskiego Pucharu Polski Lekarzy, Farmaceutów i Radców Prawnych

Piotr Zarzecki, radca prawny OIRP Katowice

Krzysztof Mularczyk, radca prawny OIRP Wrocław



W dniach od 3 do 5 lutego br. w Szczyrku odbyły się zawody narciarskie i snowboardowe lekarzy, farmaceutów i radców prawnych SKIM&L CUP.

Wydarzenie to zgromadziło liczną grupę zawodników, którzy przyjechali do Szczyrku z całej Polski po to, żeby wziąć udział w rywalizacji na stoku Beskid Sport Arena.

SKIM&L CUP

W piątek odbył się slalom specjalny. Najlepszy czas wśród wszystkich prawników osiągnął Michał Pawlas – asystent sędziego w Sądzie Rejonowym w Jaworznie (kategoria M5 – w generalnej klasyfikacji drugie miejsce). Slalom pań – w kat. K 4 – na czwartym miejscu przyjechała Małgorzata Michalska – radca prawny z Warszawy, w kat. K 5 – na piątym miejscu radca prawny Ewa Siwińska-Beck (OIRP Łódź), a w kat. K 6 – na 6 miejscu radca prawny Aleksandra Comi (OIRP Warszawa).

Pozostałe miejsca zajęte przez prawników w slalomie były następujące:

- » **kat. M 2:** Andrzej Janiak – 4 miejsce,
- » **kat. M 4:** Piotr Misiewicz (OIRP Katowice) – 4 miejsce, Krystian Mularczyk (OIRP Wrocław) – 5 miejsce, Michał Wydrych – 6 miejsce.

Wieczorem w Hotelu Meta odbyła się grillowa kolacja, po której wręczono zwycięzcom medale i dyplomy za wyniki w slalomie. W imieniu poszczególnych samorządów medale wręczali:

- » Pełnomocnik Dziekana ds. Integracji Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach – Piotr Zarzecki,
- » Prezes Śląskiej Izby Lekarskiej – Jacek Kozakiewicz,
- » Prezes Śląskiej Izby Aptekarskiej – Piotr Brukiewicz.

Następnego dnia, już od godziny ósmej rano, rozpoczęto kolejną rywalizację, tym razem w slalomie gigantcie.

W sobotę nasi reprezentanci uzyskali następujące rezultaty:

- » **kat. K 4:** Joanna Olszówka-Zarzecka (OIRP Katowice) – 3 miejsce, Małgorzata Michalska (OIRP Warszawa) – 6 miejsce,
- » **kat. K 5:** Katarzyna Celewicz (notariusz) – 5 miejsce,
- » **kat. K 6:** Gizela Węglarz-Dudys (OIRP Katowice) – 6 miejsce,
- » **kat. M 2:** Andrzej Janiak – 4 miejsce,
- » **kat. M 4:** Piotr Misiewicz (OIRP Katowice) – 4 miejsce, Michał Wydrych – 6 miejsce, Krystian Mularczyk (OIRP Wrocław) – 9 miejsce, Paweł Józwiak – 10 miejsce,
- » **kat. M 5:** Michał Pawlas – 2 miejsce, Daniel Kocur – 4 miejsce, Przemysław Grzyb – 5 miejsce,
- » **snowboard kobiet:** Gizela Węglarz-Dudys (OIRP Katowice) – pierwsze miejsce, Joanna Zdieszzyńska – drugie miejsce.

Ponadto w zawodach ski-tourowych wśród panów – pierwsze miejsce zdobył adwokat Przemysław Grzyb, a drugie miejsce wśród kobiet – notariusz Katarzyna Celewicz.

Po wydarzeniach sportowych przyszedł czas na Konferencję Naukową „Sport – Medycyna – Prawo”, którą otworzyli przedstawiciele samorządów: Zyta Kaźmierczak-Zagórska – Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej; Ryszard Ostrowski – Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach; Piotr Brukiewicz – Prezes Śląskiej Izby Aptekarskiej.

Honorowym gościem konferencji był Prezes Zarządu Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniusz Tajner.

W panelu prawnym wystąpił prelegent Ludwik Żukowski, radca prawny, Arbitr Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu PKOl z wykładem pt. „Obowiązki regulaminowe i ustawowe uczestnika zawodów sportowych na przykładzie niektórych dyscyplin narciarskich”, a w panelu medycznym dr. A. Mioduszewski – Ortopeda Warszawa, dr M. Smolik i dr P. Zagórski – Sport-Klinika Żory z wykładem pt. „Urazy skrętne stawu kolanowego na nartach i nowoczesne zaopatrywanie uszkodzeń więzadłowych stawu kolanowego.”

Po konferencji i uroczystej kolacji odbyło się wręczenie medali za slalom gigant, ski-tour oraz pucharów dla najlepszych zawodników w kombinacji alpejskiej. Medale wręczał gość honorowy, Prezes PZN Apoloniusz Tajner, natomiast puchary za kombinację alpejską przedstawiciele samorządów.

Najlepszym zawodnikiem prawnikiem (w kombinacji alpejskiej – slalom i slalom gigant), który otrzymał Nagrodę Dziekana OIRP w Katowicach w postaci pucharu, został asystent sędziego Michał Pawlas, a najlepszą prawniczką – również wyróżnioną pucharem – radca prawny Małgorzata Michalska (OIRP Warszawa). ●

100-LECIE
SĄDU
NAJWYŻSZEGO
I SĄDOWNICTWA
POWSZECHNEGO
1917 - 2017



Sprawozdanie z IV Mistrzostw Śląska Prawników w Tenisie i Badmintonie

Piotr Zarzecki, radca prawny OIRP Katowice
Krystian Mularczyk, radca prawny OIRP Wrocław



W dniach 24–26.02.2017 r. na Jasnej 31 w Gliwicach, spotkali się prawnicy-pasjonaci badmintona i tenisa. Na IV Mistrzostwa Śląska Prawników w Tenisie i Badmintonie przyjechali przedstawiciele prawie wszystkich profesji prawniczych, choć najwięcej było radców prawnych.

W szczególności dopisała frekwencja wśród pań w turnieju tenisa, a w turnieju badmintona po raz pierwszy rozegrano debble, miksty oraz single panów i pań. Przyjechali na raketowe turnieje prawnicy prawie całej Polski, w tym reprezentanci Wrocławia, Warszawy, Lublina, Rzeszowa, Krakowa i Opola.

Tenisści rozpoczęli rywalizację już w piątek, by zakończyć w niedzielę, a turniej badmintonu rozegrano w sobotę. W sobotni wieczór we włoskiej restauracji Luminoso odbyło się Player's Party, podczas którego ugoszczono zawodników. W trakcie imprezy wręczono puchary i medale zwycięzcom. IV Mistrzostw Śląska Prawników w Badmintonie. W tym roku organizacją turnieju badmintonu zajęł się radca prawny Augustyn Grott (OIRP Katowice), który nie tylko znakomicie poradził sobie z przeprowadzeniem zawodów, ale jednocześnie zwyciężył w turnieju singlowym mężczyzn. W singlu kobiet w badmintonie najlepsza okazała się radca prawny Joanna Neumann de Spallart (OIRP Warszawa), która w mikście w parze z radcą prawnym Krystianem Mularczykiem (OIRP Wrocław) zdobyła również pierwsze miejsce. Podkreślić należy, że w deblu badmintonu Krystian Mularczyk wraz z Augustynem Grottem połączyli siły Dolnego i Górnego Śląska, zwyciężając w finale z parą Jakub Sewerynik i Maciej Kiesler.

W niedzielę rozegrano półfinały i finały mikstów, debli i singli w turnieju tenisowym. Na tym etapie rozgrywek poziom rywalizacji jest bardzo wysoki, a zawodnicy walcząc o puchary dają z siebie wszystko. Pozostali uczestnicy obu turniejów wraz z osobami towarzyszącymi mogli, mając chwilę wolnego czasu, skorzystać z bezpłatnego dostępu do strefy wellness oraz siłowni. Obiekt Jasna 31 proponuje aktywnym sportowo bogatą ofertę na spędzenie aktywnie wolnego czasu. Można bowiem zagrać również w squash, wspinać się na ściance, pójść do masażysty lub skorzystać z basenu, zatem na nudę narzekać nie można.

Oczywiście cześć zawodników po odпадnięciu z turnieju dalej kibicowała

najlepszym, oglądając półfinały i finały z galerii klubowej.

W kategorii open mężczyzn zwyciężył Przemysław Leśniewski, w kat. 45+ sensacyjnie Rafał Sasiak – pokonując w walce o pierwsze miejsce Piotra Ligusa, w kat. 55+ Sławomir Leśniewski, w kat. 65+ Andrzej Nowicki zwyciężając Ryszard Kurnika. Wśród pań w kat. open pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Kaleta, a w kat. 35+ Joanna Neumann de Spallart. W mikście w finale spotkały się pary Ewa Jurczak, Przemysław Leśniewski i Joanna Olszówka-Zarzecka, Piotr Zarzecki, który wygrała pierwsza z par po ciekawej i zaciętej grze. Debla mężczyzn wygrali Sławomir Leśniewski, Przemysław Leśniewski pokonując parę Michał Samsnowski, Michał Zawila.

Wręczenie pucharów i medali IV Mistrzostw Śląska Prawników w Tenisie odbyło się, podobnie jak dzień wcześniej, w restauracji Luminoso.

Organizatorzy podziękowali na zakończenie wszystkim uczestnikom turnieju za sportową rywalizację, a gospodarzowi obiektu – dyrektorowi administracyjnemu Ryszardowi Zdyń – za wsparcie turnieju i profesjonalną obsługę.

Zapraszamy za rok na kolejną edycję Mistrzostw Śląska Prawników w Tenisie i Badmintonie.

Informacje o mistrzostwach na Facebooku:

- » Wyniki obu turniejów na stronie Facebooka – OIRP w Katowicach,
- » Relacja filmowa z turnieju na Facebooku – <https://www.facebook.com/OIRP-w-Katowicach-1443261275977394/>. ●

XIV Ogólnopolskie Narciarskie i Snowboardowe Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich

Jędrzej Szymczyk, aplikant radcowski



Reprezentacja OIRP Wrocław. Od lewej: Łukasz Łyszczarek, Piotr Szymczyk, Jędrzej Szymczyk.

W dniach 2–5 marca 2017 r. w Krynicy Zdroju Komisja Kultury, Sportu i Rekreacji Krajowej Rady Radców Prawnych zorganizowała XIV Ogólnopolskie Narciarskie i Snowboardowe Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów. Reprezentanci Okręgowej Izby Radców

Prawnych we Wrocławiu dominowali w kategoriach narciarzy i snowboardzistów.

Przedsmak rywalizacji mogliśmy zaobserwować już w piątek 3 marca, kiedy to przeprowadzono oficjalny trening przed mającymi się odbyć dnia następnego zawodami.



Jędrzej Szymczyk na trasie giganta.

Rywalizacja na poważnie rozpoczęła się w sobotę. Dokładnie o godzinie 10:00 na trasę slalomu giganta wjechał pierwszy zawodnik. Każdy z uczestników miał szansę przejechania dwóch przejazdów, jednak o końcowym rezultacie miał zdecydować tylko lepszy z czasów.

W tym roku pogoda nadzwyczaj sprzyjała rozegraniu zawodów. W imprezie uczestniczyło wielu zawodników, prezentując ambicję, determinację i poczucie humoru gwarantujące, że wydarzenie to zostanie zapamiętane jako bardzo udane i wzmacniające ducha wspólnoty zawodowej.

Świetnie w imprezie zaprezentowali się reprezentanci Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu. Aplikanci – Jędrzej Szymczyk i Piotr Szymczyk, zajęli odpowiednio I i III miejsce w kategorii radców prawnych i aplikantów do 35 roku życia oraz odpowiednio I i III miejsce

w klasyfikacji generalnej narciarzy. Wśród snowboardzistów świetnie zaprezentował się radca prawny Łukasz Łyszczarek, który zajął I miejsce w kategorii radców prawnych i aplikantów do 35 roku życia oraz II miejsce w klasyfikacji generalnej.

Oficjalne wyniki dostępne są na stronie internetowej Krajowej Izby Radców Prawnych. ●



Łukasz Łyszczarek na trasie.

Spotkanie izb członkowskich FBE w Barcelonie

Izabela Konopacka, radca prawny



W dniach 16–18 lutego 2017 r. w izbie adwokackiej w Barcelonie – *Ilustre Colegio de Abogados de Barcelona* (ICAB) – odbyło się coroczne spotkanie izb członkowskich Federacji Adwokatów Europejskich (FBE), a także

seminarium poświęcone ochronie praw małoletnich uchodźców w kontekście Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Tym razem spotkanie izb członkowskich miało charakter szczególny, gdyż to

właśnie w tym roku FBE obchodzi swoje 25-lecie powstania.

W spotkaniu i seminarium udział wzięli reprezentanci polskich OIRP oraz KRRP tj. mec. Michał Korwek (Wiceprezes KRRP), mec. Paulina Kolowca (OIRP w Warszawie), mec. Dariusz Gibasiewicz (OIRP w Olsztynie), mec. Artur Wierzbicki (OIRP w Poznaniu) oraz mec. Izabela Konopacka (OIRP we Wrocławiu). W dniu 17 lutego br. odbyło się spotkanie Prezydencji FBE z przewodniczącymi komisji. W spotkaniu udział wzięło dwóch polskich radców: mec. Artur Wierzbicki (Przewodniczący Komisji Praw Człowieka i Wolności) oraz mec. Izabela Konopacka (Przewodnicząca Komisji Nowych Technologii). Podczas spotkania każdy z przewodniczących przedstawił krótki raport z działalności komisji oraz poinformował Prezydium o projektach nad którymi komisje będą pracować w najbliższym czasie.

I tak komisja mec. Artura Wierzbickiego pracuje obecnie nad programem informowania i nauki o prawach człowieka w szkołach oraz międzynarodowym konkursie z tej tematyki, a komisja mec. Izabeli Konopackiej zajmuje się obecnie przygotowaniem międzynarodowej konferencji poświęconej nowym technologiom w sektorze usług prawnych pt: „Legal Innovation”, która odbędzie się 21–22 kwietnia br. we Wrocławiu.

Konferencja została objęta honorowym patronatem FBE, a udział w niej wezmą nie tylko wybitni przedstawiciele nauki, ale także praktycy-prawnicy z izb z Francji, Anglii, Włoch, Hiszpanii, Niemiec i Rumunii.

Większość prelegentów (praktyków) to właśnie członkowie komisji Nowych Technologii przy FBE.

Prezydium FBE uznało, że jest to niezwykle wydarzenie z perspektywy przyszłości świadczenia usług przez profesjonalnych pełnomocników i podjęło decyzję o zorganizowaniu spotkania Prezydium FBE w dniach konferencji we Wrocławiu.

W tym samym dniu miało miejsce spotkanie izb partnerskich tj. izb, które zawarły umowę partnerską o współpracy z ICAB w Barcelonie.

W spotkaniu udział wzięła mec. Paulina Kolowca (OIRP w Warszawie). Jednym z głównych celów spotkania było omówienie i zaproponowanie założeń oraz rozwiązań w zakresie rozwijania programu stażowego polegającego na wymianie pomiędzy izbami partnerskimi aplikantów radcowskich oraz radców prawnych, którzy niedawno uzyskali uprawnienia zawodowe. Założenia programu stażowego pozwalają na intensywną współpracę pomiędzy izbami w Barcelonie a izbami partnerskimi. Uczestnicy spotkania omówili m.in. wymagania wstępne dla kandydatów, a także program stażu i jego cele.

Podczas spotkania w Barcelonie mec. Konopacka także podjęła – w imieniu pana Dziekana Leszka Korczaka – rozmowy z izbą barcelońską o nawiązaniu współpracy między ICAB na podstawie umowy partnerskiej, a OIRP we Wrocławiu. Współpraca polegałaby właśnie m.in. na rozwijaniu programu stażowego polegającego na wymianie pomiędzy izbami aplikantów radcowskich oraz radców prawnych, którzy niedawno uzyskali uprawnienia zawodowe.

Dotychczas z takiej wymiany skorzystali aplikanci ORA w Krakowie, którzy ocenili bardzo wysoko poziom merytoryczny stażu w hiszpańskich kancelariach.



Od lewej: Wiceprezes KRRP Michał Korwek, mec. Paulina Kolowca (OIRP Warszawa), Członek Rady Izabela Konopacka (OIRP Wrocław), Członek Rady Dariusz Gibasiewicz (OIRP Olsztyn)

Obie propozycje zostały przyjęte bardzo pozytywnie przez przedstawicieli Izby w Barcelonie.

W dniu 18 lutego odbyło się międzynarodowe seminarium poświęcone prawom nieletnich, któremu towarzyszyły uroczystości związane z 25-leciem Federacji Adwokatur Europejskich *Federation of the European Bars* (FBE). W tym miejscu należy wspomnieć, iż FBE powstała w 1992 r. i skupia się na ułatwianiu wzajemnych

kontaktów między izbami radcowskimi i adwokackimi w całej Europie.

Seminarium rozpoczął uroczystie Oriola Rusca – Dziekan izby barcelońskiej oraz Yves Oschinski – Prezydent FBE.

Obydwaj mówcy zwrócili uwagę na szczególną rolę Federacji Adwokatur Europejskich, która polega nie tylko na ułatwianiu nawiązywania kontaktów i współpracy między izbami z różnych



jurysdykcji, ale przede wszystkim na promowaniu i ochronie niezależności i godności zawodów zaufania publicznego.

Następnie w seminarium, jako prelegenci, wzięli udział głównie sędziowie zajmujący się na co dzień sprawami małoletnich (w tym małoletnich uchodźców), z różnych krajów europejskich tj. Wielkiej Brytanii, Hiszpanii oraz Rumunii. Wśród szacownych mówców wystąpił także nasz kolega mec. Artur Wierzbicki z OIRP w Poznaniu.

Gromki aplauz otrzymała wypowiedź przedstawicielki Trybunału w Hadze pani Sędzi Silvii Fernández de Gurmendi.

W pierwszej części swojej wypowiedzi pani Sędzia podkreśliła jakie szczególne wyzwania stoją obecnie przed profesjonalnymi pełnomocnikami z całej Europy i to nie tylko w kontekście nowych technologii, ale przede wszystkim w kontekście obrony niezależności i praworządności wymiaru sprawiedliwości. Dodała, iż taką rolę promowania i ochrony naczelnych wartości samorządów zrzeszających osoby wykonujące wolne zawody prawnicze spełnia właśnie Federacja Adwokatów Europejskich.

Pani Sędzia zwróciła także uwagę, na fakt, że chociaż Międzynarodowy Trybunał Karny został założony w Rzymie w 1998 roku, gdzie sto dwadzieścia państw członkowskich przyjęło traktat, który położył podwaliny dla trwałego systemu międzynarodowego sądownictwa karnego, to wciąż w wielu częściach świata sprawcy zbrodni pozostają bezkarni.

Stąd tak ogromną rolę w świecie powszechnej globalizacji spełniają profesjonalni pełnomocnicy, którzy reprezentują ofiary, ale także oskarżonych przed Międzynarodowym Trybunałem



Sprawiedliwości będąc jednocześnie gwarantem sprawiedliwej procedury, bez której nie może być mowy o rzetelnym procesie.

W seminarium wzięli także udział przedstawiciele izb i organizacji prawniczych z całej Europy w tym m.in. z Paryża, Madrytu, Mediolanu, Berlina, Frankfurtu, Sofii, Drezna, Bukaresztu czy Londynu, co dało okazję do podtrzymywania dotychczasowych i nawiązania nowych kontaktów, które z owocują dalszym rozwojem działalności międzynarodowej w okręgowych izbach radców prawnych, a także ich obecnością na arenie międzynarodowej.

Z dużą satysfakcją należy zauważyć, iż głos polskich radców prawnych coraz częściej rozbrzmiewa na forum Federacji Adwokatów Europejskich, a polskie izby uchodzą za jedno z najaktywniejszych izb członkowskich tej szacownej organizacji. ●

Nowe zasady dofinansowania udziału w wydarzeniach sportowych

Paulina Sosnowicz, radca prawny

Wszystkich członków naszej Izby związanych ze sportem z pewnością zainteresuje, że w dniu 7 lutego 2017 r. Rada OIRP we Wrocławiu podjęła uchwałę o przyjęciu Regulaminu dofinansowania udziału w wydarzeniach sportowych i turystycznych dla radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz tworzenia sekcji sportowych przy OIRP we Wrocławiu.

Wprowadzone zostało rozróżnienie na dofinansowanie osób biorących udział w wydarzeniach sportowych indywidualnie oraz dla osób działających w ramach sekcji sportowych.

Zgodnie z nową regulacją, aby stworzyć sekcję sportową OIRP we Wrocławiu konieczne jest współdziałanie co najmniej pięciu radców prawnych lub aplikantów, entuzjastów tego samej dziedziny sportu i stworzenie regulaminu sekcji sportowej, spełniającej co najmniej zapisy § 4 ust. 2 Regulaminu. Regulamin sekcji sportowej przyjmowany jest w formie uchwały przez Radę. Jedną zaś z prerogatyw sekcji sportowej jest możliwość wykorzystania przyznaných środków, które mogą zostać przeznaczone, według uznania, na finansowanie udziału jej członków w imprezach sportowych i turystycznych, czy też



na inne cele ustalone przez sekcję sportową.

Nowe zasady dofinansowania udziału w imprezach o charakterze sportowym i rekreacyjnym regulują również uprawnienie do zwrotu kosztów udziału osób biorących udział w wydarzeniach sportowych indywidualnie. W Regulaminie określono m.in. terminy w których można zwrócić się o dofinansowanie oraz kwoty graniczne. Zapraszamy do zapoznania się z treścią Regulaminu. Wszelkie pytania i uwagi prosimy kierować na adres szkolenia@oirp.wroclaw.pl. ●



Regulamin dofinansowania udziału w wydarzeniach sportowych i turystycznych dla radców prawnych i aplikantów oraz tworzenia Sekcji sportowych OIRP Wrocław

Rozdział 1 Przepisy ogólne

§ 1

1. Niniejszy Regulamin ustala:
 - 1) zasady tworzenia Sekcji sportowych OIRP Wrocław;
 - 2) zasady dofinansowania udziału radców prawnych i aplikantów OIRP Wrocław w ogólnopolskich imprezach turystycznych lub sportowych organizowanych/współorganizowanych przez Okręgowe Izby Radców Prawnych, Krajową Radę Radców Prawnych lub zrzeszenia skupiające prawników.
2. Ilekroć w Regulaminie mowa jest o:
 - 1) aplikancie – oznacza to osobę wpisaną na listę aplikantów OIRP Wrocław do chwili prawomocnego wykreślenia z tej listy, która nie została zawieszona w prawach aplikanta;
 - 2) dofinansowanie – refundowanie kosztów uczestnictwa w imprezach lub refundowanie i finansowanie określonych kosztów działalności Sekcji sportowej;
 - 3) imprezie – oznacza to turystyczne lub sportowe wydarzenie organizowane/współorganizowane przez Okręgowe Izby Radców Prawnych, Krajową Radę Radców Prawnych lub zrzeszenia skupiające prawników;
 - 4) koszty udziału w imprezie – oznacza to koszty wpisowego, poniesione w związku z uczestnictwem w imprezie;
 - 5) radcy prawnym – oznacza to osobę wpisaną na listę radców prawnych OIRP Wrocław, do chwili prawomocnego z niej skreślenia, która nie została zawieszona w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Rozdział 2 Zasady dofinansowania udziału członków OIRP Wrocław, niebędących członkami Sekcji sportowych w imprezach

§ 2

1. Dofinansowanie udziału w imprezie dla każdego członka OIRP Wrocław może nastąpić wyłącznie na jego pisemny wniosek złożony nie później niż 10 dni po imprezie.

2. Dofinansowanie w wysokości 100% poniesionych kosztów udziału nie więcej niż 1500 zł może zostać przyznane laureatowi pierwszego miejsca w imprezie w danej kategorii.
3. Dofinansowanie w wysokości 75% poniesionych kosztów udziału nie więcej niż 750 zł może zostać przyznane laureatowi drugiego miejsca w imprezie w danej kategorii.
4. Dofinansowanie w wysokości 50% poniesionych kosztów udziału nie więcej niż 500 zł może zostać przyznane laureatowi trzeciego miejsca w imprezie w danej kategorii.
5. W przypadku uzyskania wyróżnień dodatkowych może zostać przyznane dofinansowanie w wysokości 30% nie wyższej niż 400 zł poniesionych kosztów udziału w imprezie.
6. W przypadku gdy wymienione wyżej miejsca przypadną ex aequo dwóm lub więcej członkom OIRP Wrocław, zostanie przydzielone jedno dofinansowanie, które zostanie podzielone po równo laureatom danego miejsca.
7. Ustępy 1–6 odnoszą się odpowiednio do kosztów udziału w imprezie zespołu wieloosobowego reprezentującego OIRP Wrocław, w której w większości członkami są radcowie prawni lub aplikanci nie będący członkami Sekcji sportowej, w dyscyplinie sportów zespołowych.
8. Dofinansowanie dotyczy osób nie będących członkami Sekcji sportowej w zakresie dyscypliny, której dotyczy wnioski o dofinansowanie.

§ 3

1. Dofinansowanie nastąpi na podstawie:
 - 1) dowodu uiszczenia opłaty za udział w imprezie;
 - 2) dowodu udziału w imprezie oraz uzyskania miejsca uprawniającego do uzyskania dofinansowania.
2. Dofinansowanie płatne będzie na rachunek bankowy wskazany przez wnioskującego o dofinansowanie.

Rozdział 3

Zasady tworzenia Sekcji sportowych OIRP Wrocław oraz dofinansowania ich działalności

§ 4

1. Sekcja sportowa może zostać utworzona przez nie mniej niż 5 osób entuzjastów tego samego lub podobnego sportu.



2. Każda Sekcja sportowa działa w oparciu o własny Regulamin Sekcji sportowej, który reguluje co najmniej:
 - 1) zasady przyjmowania nowych członków;
 - 2) zasady dofinansowania udziału członków w Sekcji sportowej w imprezach ze zróżnicowaniem na aplikantów oraz radców prawnych;
 - 3) zasady rozliczenia z dofinansowania uzyskanego z budżetu OIRP Wrocław;
 - 4) zakończenia działalności Sekcji sportowej gdy liczba członków zmniejszy się poniżej 5 osób.
3. Regulamin Sekcji sportowej wymaga przyjęcia przez Radę OIRP Wrocław w formie uchwały.

§ 5

1. Sekcja sportowa może ubiegać się o dofinansowanie swojej działalności ze środków OIRP Wrocław na dany rok kalendarzowy, w przypadku gdy jej członkowie wzięli udział w co najmniej dwóch imprezach z dyscypliny sportu danej Sekcji sportowej w roku poprzedzającym rok, którego ma dotyczyć dofinansowanie oraz co najmniej współorganizowali jedną imprezę w szczególności o charakterze dyscypliny sportu danej Sekcji sportowej w ciągu dwóch lat poprzedzających rok, którego ma dotyczyć dofinansowanie.
2. Sekcja sportowa celem uzyskania dofinansowania ze środków OIRP Wrocław przekłada przewodniczącemu komisji stałej właściwej w zakresie sportu OIRP Wrocław propozycję budżetu oraz informację o propozycji wysokości dofinansowania ze środków OIRP Wrocław do 30 listopada roku poprzedzającego, którego dotyczy budżet.
3. Dofinansowanie dla Sekcji sportowej może zostać wykorzystane wyłącznie na jej działalność tj.: udziału członków w imprezach, zakup sprzętu i odzieży sportowej oznaczonej w sposób umożliwiający identyfikację Sekcji sportowej OIRP Wrocław, pokrycie kosztów wynajmu sali lub dzierżawy terenu niezbędnego do treningu.
4. Dofinansowanie Sekcji sportowych następuje z uwzględnieniem wpływów i wydatków OIRP Wrocław.
5. W przypadku przyznania dofinansowania, Sekcja sportowa uzyskuje możliwość refundacji kosztów na podstawie dokumentu potwierdzającego uiszczenie opłaty lub płatności bezpośrednio ze środków OIRP Wrocław na podstawie odpowiednich dokumentów księgowych w ramach pozycji budżetu sekcji objętej dofinansowaniem ze środków OIRP Wrocław.
6. W przypadku refundacji kosztów, o których mowa w ust. 5 powyżej, dokumenty stanowiące podstawę refundacji powinny zostać przedłożone w terminie nie później niż 2 tygodnie od dokonania pierwotnej płatności.

7. W przypadku przyznania dofinansowania Sekcji sportowej, zobowiązana jest ona do przedłożenia do dnia 15 listopada roku, na który uzyskała dofinansowanie wstępne sprawozdanie z wykorzystania dofinansowania oraz do 5 stycznia następnego roku ostatecznego sprawozdania z wykorzystania dofinansowania.
8. W przypadku niewykorzystania dofinansowania ze środków OIRP w danym roku zgodnie z przedłożonym budżetem lub przekroczenie budżetu, niewykorzystana część lub część wykorzystana niezgodnie z budżetem Sekcji sportowej może podlegać zaliczeniu na kolejny rok, w których Sekcja sportowa otrzyma dofinansowanie ze środków OIRP Wrocław.
9. Przewodniczący komisji stałej właściwy w zakresie sportu OIRP Wrocław jest uprawniony do odmowy uwzględnienia wniosku o dofinansowanie Sekcji sportowej w całości lub w części w budżecie komisji w przypadku gdy Sekcja sportowa działa z naruszeniem niniejszego Regulaminu.

Rozdział 4 Postanowienia końcowe

§ 6

1. W przypadku wątpliwości uznaje się, że pierwszeństwo przy ustalaniu zasad dofinansowania mają postanowienia niniejszego Regulaminu. Przy czym dofinansowanie może nastąpić w zakresie różnicy dofinansowania wynikającego z zasad uregulowanych ww. wewnętrznych Regulaminach Sekcji sportowych a zasad określonych w § 2 niniejszego Regulaminu.
2. W przypadku imprez, w których biorą udział zespoły wieloosobowe, ze względu na dyscyplinę sportową, gdy OIRP reprezentowane jest przez osoby zarówno niebędące członkami Sekcji sportowych, jak i będących członkami Sekcji sportowych dofinansowanie następuje za udział zespołu o ile radcowie prawni lub aplikanci stanowią ponad połowę członków zespołu.
3. W wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, na wniosek członka OIRP Wrocław możliwe jest indywidualne ustalenie zasad dofinansowania.
4. Regulamin wchodzi w życie 14 dni od podjęcia uchwały przez Radę OIRP Wrocław.
5. Postanowienia § 5 ust. 1 Regulaminu wchodzi w życie po upływie 2 lat od wejścia w życie Regulaminu. ●



Edukacja prawna – podsumowanie

Robert Staszewski, radca prawny, koordynator edukacji prawnej młodzieży w OIRP we Wrocławiu



Od lewej: r.pr. Marta Kruk, r.pr. Robert Staszewski, r.pr. Paulina Sosnowicz, r.pr. Kaziemiera Wijatyk-Kubicka

Jednym z głównych elementów kształtujących wizerunek zawodu Radcy Prawnego, jako zawodu zaufania publicznego, są organizowane przez OIRP we Wrocławiu działania edukacyjne skierowane do młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Zaangażowanie (*pro bono*) wielu Członków Samorządu, umożliwiło cykliczne realizowanie kilku projektów edukacyjnych. Dodatkowo, mocą ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz.U. 2015, poz. 1255 z późn. zm.), która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016 r.,

ustawodawca w sposób bezpośredni wskazał m.in. na samorząd zawodowy radców prawnych jako podmiot odpowiedzialny za realizację zadań z zakresu edukacji prawnej (art. 15 ustawy).

W roku 2016/2017 radcowie prawni z OIRP we Wrocławiu przeprowadzili trzy projekty: „Prawo w szkole”, „Europejski Dzień Prawnika” oraz „Ogólnopolską Akademię – Konkurs Wiedzy o Prawie”.

Prawo w szkole

Podczas tegorocznej, kolejnej już edycji akcji „Prawo w szkole”, radcowie prawni, członkowie OIRP we Wrocławiu, prowadzili zajęcia lekcyjne w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Tematyka zajęć dostosowana była do wieku i problemów uczniów, a jednym z obowiązkowych elementów każdego wykładu było przybliżenie zawodu radcy prawnego oraz potrzeby korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika przy rozwiązywaniu problemów prawnych z każdej dziedziny życia.

W roku 2016, w promowaniu akcji „Prawo w szkole” na obszarze działania Izby wrocławskiej, współuczestniczyło Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, dzięki któremu, informacja o tej inicjatywie miała szansę dotrzeć do większości placówek na obszarze woj. dolnośląskiego czego efektem była rekordowa ilość szkół w których przeprowadzono zajęcia.

W okresie od listopada do grudnia 2016 r., a także w styczniu i lutym 2017, w ramach akcji „Prawo w szkole”, radcowie prawni z Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu przeprowadzili zajęcia dla około 1 600 uczniów z 32 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z obszaru właściwości OIRP we Wrocławiu, tj.: Wrocław

(18 szkół), Bielany Wrocławskie, Oleśnica, Bierutów, Miękinia, Milicz, Iwiny, Prusice, Rakoszyce, Środa Śląska, Wołów, Malczyce oraz Twardogóra.

Z Izby wrocławskiej, w tegorocznej akcji Prawo w Szkole, wzięli udział radcowie prawni: Adriana Abelec-Piątkowska, Agnieszka Sotnicka, Agnieszka Superson-Winkowska, Alicja Nyga, Anna Celińska-Witka, Natalia Kłaczyńska, Dorota Seweryn-Stawarz, Gabriela Bar, Irena Menzel, Joanna Olbert, Katarzyna Sobańska-Laskowska, Łukasz Laskowski, Maciej Trela, Małgorzata Włodarek-Piętka, Marta Kędziora-Dudek, Marek Sarnowski, Monika Pasiewicz, Krystyna Skotowska-Tomkiewicz, Felicita Brzozowska oraz Robert Staszewski.

Europejski Dzień Prawnika.

Europejski Dzień Prawnika (EDP) ustanowiła Rada Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE) w celu promowania idei państwa prawa i podstawowych wartości wymiaru sprawiedliwości, a także aby promować zawód prawnika jako obrońcy praw człowieka, wspierającego budowę społeczeństwa obywatelskiego. Europejski Dzień Prawnika organizowany jest we wszystkich krajach członkowskich CCBE. EDP jest obchodzony 10 grudnia wspólnie z ustanowionym przez Organizację Narodów Zjednoczonych Międzynarodowym Dniem Ochrony Praw Człowieka.

Trzecia edycja Europejskiego Dnia Prawnika w 2016 r., promowała dostęp do wymiaru sprawiedliwości dla obywateli, w tym w szczególności prawo do porady i pomocy prawnej ze strony radców prawnych.

W ramach zajęć, organizowanych przez OIRP we Wrocławiu, sześciu radców





prawnych: Anna Celińska-Witka, Dorota Seweryn-Stawarz, Krzysztof Dzioba, Łukasz Laskowski, Paweł Kolaka oraz Robert Staszewski, przeprowadziło lekcje w sześciu szkołach ponadgimnazjalnych i gimnazjach w trzech miejscowościach (Wrocław, Oleśnica, Milicz) dla prawie trzystu uczniów.

Ogólnopolska Akademia – Konkurs Wiedzy o Prawie

Pierwszy etap ubiegłorocznej edycji Akademii odbywał się w szkołach, w marcu 2016 r., a etap okręgowy (organizowany przez OIRP we Wrocławiu) miał miejsce w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu w kwietniu 2016 r. Na finał laureaci konkursów okręgowych zostali zaproszeni w maju 2016 r. do Warszawy.

W konkursie z województwa dolnośląskiego udział wzięło 38 uczniów z 6 szkół podstawowych oraz 221 uczniów

z 16 gimnazjów. Radcowie prawni z OIRP we Wrocławiu wspierali uczniów poprzez dostarczanie materiałów edukacyjnych, przeprowadzenie testów oraz egzaminów ustnych i pisemnych dla wszystkich uczestników okręgowego etapu Akademii, który odbył się w budynku Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Pierwszy etap tegorocznej (drugiej) edycji Akademii planowany jest na marzec oraz kwiecień 2017 r.

W dniu 1 lutego 2017 r. w siedzibie OIRP we Wrocławiu, odbyło się spotkanie Wicedziekana Mirosława Sadowskiego oraz koordynatora akcji z ramienia Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu mec. Roberta Staszewskiego z radcami prawnymi, którzy wzięli udział w akcjach edukacyjnych. Spotkanie miało na celu dokonanie podsumowania, wymianę doświadczeń oraz złożenie podziękowań za poświęcony czas i zaangażowanie radców prawnych naszej Izby. ●

Relacja z XXI Lokalnego Konkursu Krasomówczego Studentów Prawa oraz zaproszenie na II Konkurs Krasomówczy Aplikantów Radcowskich

Agnieszka Templin, radca prawny
Maciej Jarecki, radca prawny

W dniu 15 marca 2017 r. w za-
bytkowym wnętrzu Orato-
rium Marianum odbyła się
XXI edycja Lokalnego Konkursu Kra-
somówczego studentów Wydziału
Prawa, Administracji i Ekonomii Uni-
wersytetu Wrocławskiego.

Studenci prawa zmierzili się w czterech pa-
rach konkursowych zmagając się z kazusa-
mi z prawa cywilnego i karnego. Uczest-
ników wyłoniły wcześniejsze eliminacje.
Zadaniem konkursowiczów było wygłosze-
nie mowy końcowej, kończącej postępo-
wanie pierwszoinstancyjne, na podstawie
wylosowanych wcześniej kazusów oraz od-
niesienie się do argumentów przeciwnika.

Mówców oceniało jury konkursowe
w skład którego weszli: prof. Andrzej Śmie-
ja, prof. Łukasz Machaj, dr Radosław Stru-
gała, Przewodniczący Izby Komorniczej Ka-
rol Kułakowski, adw. Sławomir Szołucha,



Zwycięzca konkursu Tomasz Modrzejewski. Fot. Ka-
taryna Lewandowska

oraz przedstawiciele radców prawnych – Sekretarz OIRP Agnieszka Templin oraz Członek Rady OIRP Maciej Jarecki.

Pierwsze i drugie miejsce rozdzielili między siebie przeciwnicy z pierwszego kazusu karnego dotyczącego fałszerstwa dokumentu. Zwycięzcą konkursu został **Tomasz Modrzejewski**, który wcielił się w rolę oskarżyciela publicznego, natomiast drugą lokatę zdobyła **Anna Maciąg**, występująca w roli obrońcy. Trzecia lokata przypadła również osobie występującej w roli prokuratora – **Karolinie Michulec**. Pan Modrzejewski w nagrodę otrzymał prawo reprezentowania Uniwersytetu Wrocławskiego na Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym, który odbędzie się w maju oraz płatną, trzymiesięczną praktykę w Kancelarii Prawnej Wiewiórski.

Warto wspomnieć, że w jednej z dwóch par konkursowych obrońca występował w toczce z niebieskim żabotem. Toga radcy prawnego najwyraźniej przyniosła Annie Maciąg szczęście, ponieważ wywalczyła w konkursie drugą lokatę. Nas,

radców prawnych, cieszy to przełamywanie stereotypów przez organizatorów konkursu.

Udział radców prawnych w jury konkursów krasomówczych organizowanych przez Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA to już wieloletnia dobra tradycja współpracy.

Miłośników słownej szermierki **zapraszamy już teraz na drugą edycję Konkursu Krasomówczego Aplikantów Radcowskich** organizowanego w naszej Izbie. Konkurs zaplanowany jest na **18 maja 2017 r.** i tak jak przed rokiem, będzie obejmował zmagania 6 par konkursowych w kazusach z zakresu prawa administracyjnego, cywilnego i karnego. Autorami kazusów konkursowych będą: sędzia NSA Ryszard Pęk, sędzia SA Małgorzata Bohun, oraz sędzia SA (del. SN) Andrzej Kot. Udział w jury konkursowym zapowiedział już też profesor Jan Miodek. ●



Uczestnicy konkursu wraz z jury. Fot. Katarzyna Lewandowska

Kompetencja – by zawód radcy był bardziej „sexy”

Julian Wypasek, radca prawny

Aplikantów trzeciego roku szkolenia aplikanckiego, w tym mnie, od tytułu radcy prawnego dzieli już coraz mniej. Przed nami tylko kolokwium z etyki i zasad wykonywania zawodu oraz z prawa administracyjnego, rzecz jasna potem trzeba zdać egzamin zawodowy. Niemniej jesteśmy już bliżej, raczej niż dalej.

Wybierając po studiach zawód radcy prawnego, wybieraliśmy zawód (dla nas) najlepszy. Chcieliśmy zaspokoić nasze potrzeby, pompowane przez otaczający świat: wysokich zarobków, satysfakcji z pracy oraz wysokiego prestiżu społecznego. Zarobki przemilczmy, satysfakcja – rzecz subiektywna. A co z tym prestiżem? Jego wymiarem jest rozpoznawalność. O adwokatach kręci się seriale i filmy, ich ostatni zjazd przebojem wdarł się na czołówki gazet i „dolne paski” brawurowym wyrażeniem dezaprobaty wobec działań Rządu i Prezydenta w sprawie Trybunału Konstytucyjnego. Słowo „advokatura” czy „palestra” często pada w mediach, jej stanowisko jest przytaczane jako istotny głos w dyskusji. A jak to wygląda w przypadku radców? Nie istniejemy ani w przekazie informacyjnym,

ani w popkulturze. Nigdy nie słyszałem o studencie prawa, który wybrał te studia, bo marzył o radcowskiej todze (i nie miał radcy w rodzinie). Sam o istnieniu radców prawnych dowiedziałem się na drugim bądź trzecim roku, a stereotypowe myślenie, że to zawód gorszy, zmieniłem dopiero, gdy zacząłem pracować z radcami. Niestety – „radca prawny”, zamiast dumnie, brzmi nudnie – jak urzędnik, o czym zapewne szerzej napisze w przyszłym numerze „Przeglądu Radcowskiego” moja koleżanka z III roku. Tylko jedna sylaba dzieli nas od „doradców” z „kancelarii z ograniczoną odpowiedzialnością”.

My, aplikanci stawiamy tezę: jako grupa zawodowa nie jesteśmy na tyle „sexy”, na ile chcielibyśmy i na ile moglibyśmy być (proszę wybaczyć terminologię pokolenia „y”).

Zdaję sobie sprawę, że z perspektywy radców, którzy z sukcesem prowadzą własne kancelarie, których kariery wyśmienicie się potoczyły, zarabiają duże pieniądze, a przymusowy samorząd jest dla nich bardziej ciemną niż sprzymierzeńcem – może się to wydawać śmieszne i naiwne. W czasach indywidualizmu,

gdy każdy pracuje na siebie, takie kolektywne myślenie może być *passé*. Ale rozgłos i rozpoznawalność jest nam, zwłaszcza młodym i debiutującym na rynku, bardzo potrzebna. W dyskursie społecznym i politycznym nasz samorząd musi brać udział na równi z adwokatami. Jako grupa zawodowa musimy zaistnieć na stałe w świadomości Polaków. Nie chodzi tylko o „zbiorową reklamę” naszych usług; swoisty transparent „istniejemy, chodźcie do nas”. Nie wiem, jak moi koledzy i koleżanki, ale ja odczuwam silną (i może próżną) potrzebę czucia dumy z wykonywania zawodu i przynależności do niego.

Myślę, że spora część aplikantów utożsamia się z samorządem, a przynajmniej nie są im obojętne jego sprawy. Wyrazem tego jest niniejszy artykuł, w którym prezentuję ich uwagi i postulaty, wyrażone w dyskusji na naszym internetowym forum. Moi koledzy (a właściwie koleżanki), poza brakiem systemowej promocji naszego zawodu, zwracają uwagę na inny problem wizerunkowy – brak kompetencji, elementarnej wiedzy prawnej, żenujące zachowania i koślawe czynności podejmowane przed sądami przez poszczególnych radców. W ocenie aplikantów kompromituje to całą grupę zawodową. Postawa każdego radcy i aplikanta, przyjęta przy prowadzeniu czynności zawodowych, to swoista praca u podstaw, mozolna budowa w społeczeństwie pozytywnego wizerunku radców prawnych jako zawodu profesjonalistów. Ten jednak łatwo zburzyć.

W czym tak właściwie tkwi problem, który boli moich kolegów? Niech zilustrują to przykłady, które przytoczyli ze swojej praktyki. Radca prawny podnosi, że prawo restrukturyzacyjne moralnie i społecznie nie obowiązuje, bo to nowa

ustawa i nikt jej nie zna (to w takim razie po co jest PROFESJONALNYM pełnomocnikiem?). Mecenas składa wniosek o wgląd do akt spółki w KRS, uzasadniając go na 18 stron (mimo, że akta może przeglądać każdy, nie wykazując nawet interesu faktycznego). W piśmie zarzuca, że skarga o wznowienie postępowania jest niezasadna, bo wyrok jest już prawomocny (komentarz jest chyba zbędny). Albo podnosi, że dowody „są spóźnione – prekluzja” [sic!] (jak gdyby postępowanie cywilne nie odeszło dekadę temu z systemu prekluzji na dyskrecjonalną władzę sędziego). Wiadomo, że nikt nie jest alfą i omegą i nie na wszystkim trzeba się perfekcyjnie znać, ale z drugiej strony – przepisu art. 12 ust. 2 KERP nikt jeszcze nie uchylił.

Nie mówię, że u adwokatów to się nie zdarza. Moja osobista praktyka wskazuje, że zdarza się częściej, zwłaszcza w sprawach cywilnych. Czasem z braku wystarczającej wiedzy i doświadczenia, a czasem ze specyfiki i zwyczajów tamtego zawodu, gdzie nagiąć na rzecz mandanta można każdy argument i każdy paragraf. Niemniej z naszej etyki zawodowej wynikałoby, że zamiast błądzić się przed sądem „na wyraźne życzenie klienta”, należałoby wypowiedzieć pełnomocnictwo i przejść na dietę wodno-chlebową.

Poza samym „gorszym wrażeniem”, jaki wywieramy w porównaniu z adwokatami, moi koledzy wskazali na inny, znacznie poważniejszy wymiar problemu braku kompetencji niektórych radców w kontekście wizerunku ogółu. Radca podejmuje się sprawy, w której nie ma wystarczającej wiedzy i doświadczenia (abstrahując tu od przewinienia dyscyplinarnego), inkasuje pieniądze od klienta (wszak nie może uzależnić

wynagrodzenia od wygranej), po czym ten odchodzi rozgoryczony po przegranej sprawie, głosząc wszem i wobec złą opinię o wszystkich radcach.

W naszej dyskusji padł postulat, by samorząd nie ograniczał się tylko do sprawdzenia, czy aplikanci aby na pewno potrafią nauczyć się na pamięć czterystu pytań z prawa gospodarczego, w tym negatywnych przesłanek stosowania prawa zamówień publicznych (te swoiste ordalia na szczęście mamy za sobą, choć pewnie większości zagadnień już nie pamiętamy). W ocenie moich kolegów, Samorząd powinien także okresowo weryfikować wiedzę i kompetencje radców prawnych. Miałoby to możliwe maksymalnie uchronić całą grupę zawodową od blamażów poszczególnych jej członków w indywidualnych sprawach, które sumarycznie negatywnie przekładają się na wizerunek ogółu. Chodzić miałoby o to, by pochwycić „czarne owce”, które radcom robią „złą robotę”. Problem brzmi – jak to zrobić w sposób sensowny i racjonalny? Myślę, że Ameryki nie odkryliśmy, a władze samorządu już dłuższy czas się nad tym trapią – chociażby w dyskusji o specjalizacji na ostatnim Krajowym Zjeździe (osobiście nie jestem do niej przekonany).

Pojawiły się postulaty radykalne – jak konieczność odnawiania uprawnień poprzez zdawanie testów bądź egzaminów z określonych gałęzi prawa pod rygorem tymczasowej utraty prawa wykonywania zawodu w niezaliczonej dziedzinie. Mniej skrajne propozycje to zmiana w systemie ustawicznego kształcenia, by punkty przyznawać nie za samą obecność czy podpis na liście, lecz za obecność sensowną, tj. merytorycznie zaliczoną (można bowiem przesiedzieć szkolenie czy konferencję i wpisać się na listę obecności, ale nic z tego nie wyciągnąć).

Szkolenia z umiejętności miękkich i kompetencji biznesowych są szalenie ważne i potrzebne, niemniej czy powinny być punktowane? A może po prostu należałoby zgłaszać rzecznikowi przypadki radców, którzy swoimi niekompetentnymi działaniami rażąco uchybili godności zawodu, podważając zaufanie do niego. Czy byłoby to usprawiedliwione dobrem ogółu, czy jednak już nieeleganckie donosicielstwo?

Pomijam kwestię braku jakichkolwiek podstaw prawnych – zarówno ustawowych, jak i w prawie samorządowym uchwalanym przez Krajowy Zjazd. Radykalna propozycja to przysłowiowy sznur na szyję, który sami byśmy sobie uwiązali. W dyskusji nad kształtem systemu ustawicznego doszkalania bardziej kompetentni będą sami radcowie – wszak my jeszcze w tym systemie nie uczestniczymy. Nie mówimy, że jest on zły, ale czy jest na tyle wydajny, by w gronie radców prawnych nie było osób niekompetentnych? A może to wszystko jest utopia i mrzonka, a przez sito aplikacji, kolokwiiów, egzaminów czy postępowań dyscyplinarnych zawsze przejdzie choć jedna osoba, która po prostu nie nadaje się do tego zawodu?

Ażeby nie kończyć artykułu nastrojem defetyzmu – jak się okazuje, aplikantom samorząd i dobro całej grupy zawodowej nie jest tak do końca obojętny. Zapewne niektórzy z Państwa stwierdzą, że jako „żółtodzioby” nie mamy dystansu i szerszego oglądu, „i co my tak właściwie wiemy”. Niemniej proszę się nie oburzać, że aplikanci chcą być „świętsi od papieża” – samorząd kształci nas w swoistym „kulcie” profesjonalizmu i kompetencji, więc wymagamy i od siebie i od radców. Parafrazując: „dwa kroki przed radcą ma iść jego profesjonalizm”. ●

Studencie, zostań radcą prawnym!

Maciej Jarecki, radca prawny



W dniu 30 marca 2017 r. odbyły się Drzwi Otwarte Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu. Wydarzenie miało na celu promocję aplikacji radcowskiej i zawodu radcy prawnego wśród wyróżniających się studentów prawa.

Pomysł na wydarzenie nie jest nowy. Drzwi Otwarte odbywały się jeszcze za kadencji Pani Dziekan Barbary Kras. Po kilku latach nieobecności w kalendarzu wydarzeń wrocławskiej OIRP, impreza

odbyła się ponownie, w nieco zmienionej formule. Przede wszystkim całość wydarzeń odbyła się w siedzibie naszej Izby, a współorganizatorem wydarzenia była grupa lokalna Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Prawa ELSA.

Wydarzenie było promowane na Wydziale Prawa oraz w mediach społecznościowych, a uczestnictwo w Drzwiach wymagało wcześniejszego zapisania się przez specjalny formularz. Impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Izbę

radcowską odwiedziła grupa ponad 60 studentów.

Wydarzenie rozpoczęło się od zwiedzania zabytkowej siedziby wrocławskiej OIRP. Studenci mieli okazję zobaczyć, jak nasz budynek wygląda po remoncie. Następnie w sali wykładowej odbyło się spotkanie studentów z Dziekanem Leszkiem Korczakiem, Wicedziekanem prof. Mirosławem Sadowskim, radcami prawnymi – członkami komisji ds. aplikacji: Martyną Rogalą-Rolewską i Maciejem Jareckim oraz z przedstawicielem aplikantów Michałem Skrzywankiem.

Radcowie przedstawili studentom jak wygląda podstawowa ścieżka dojścia do zawodu obejmująca zdanie egzaminu wstępnego, odbycie aplikacji radcowskiej oraz zdanie egzaminu zawodowego. Przedstawiono również, jak wygląda wykonywanie zawodu radcy prawnego i dlaczego warto wybrać właśnie ten zawód prawniczy. Spotkanie nie miało jednak charakteru sztywnego wykładu, ale rozmowy. Studenci zadawali wiele ciekawych pytań. Interesował ich egzamin wstępny na aplikację oraz jak wyglądają zajęcia i praktyki. Pytali również m.in. czy trudno jest pogodzić pracę zawodową z aplikacją oraz czy wykonalne jest połączenie pracy i aplikacji ze studiami doktoranckimi; czy obecnie zawody radcy prawnego i adwokata czymkolwiek się różnią; czy aplikant może prowadzić działalność gospodarczą. Pojawiło się również pytanie, czy w świetle zasady etyki zawodowej aplikant, a później radca prawny, może mieć tatuaż.

Z informacji, które docierały do nas po imprezie wynika, że Drzwi Otwarte spotkały się z pozytywnym odbiorem wśród studentów, którym w toku studiów brakuje informacji o możliwych kierunkach

rozwoju kariery prawniczej. Jedną ze studentek, która wcześniej była praktycznie zdecydowana na aplikację prokuratorską, poinformowała nas po imprezie, że mocno zastanawia się nad radcostwem. Zapraszamy! Zdolni karniści przydadzą się w naszym samorządzie.

Chciałbym podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie Drzwi Otwartych. Oprócz wcześniej wymienionych członków wrocławskiej OIRP, podziękowania należą się dla ELSA Wrocław, a w szczególności Panu Mateuszowi Lipinowi, który odpowiadał za promocję imprezy i zapisy uczestników. Pan Mateusz ze swojego zadania wywiązał się znakomicie.

Na koniec chciałbym wyrazić nadzieję, że Drzwi Otwarte OIRP na stałe wrócą do kalendarza naszej Izby. Mam również nadzieję, że studenci, których gościliśmy, założą za kilka lat togi z chabrowymi zaботami. ●



Relacja z konferencji „Czy mediacja może odciążyć sądy?”

Ireneusz Broś, radca prawny



W środku: Wicemarszałek Sejmu RP Barbara Dolniak

Na zaproszenie Wicemarszałek Sejmu RP Barbary Dolniak W Sali Kolumnowej Sejmu RP w Warszawie odbyła się 14 marca 2017 r. konferencja pt.: „Czy mediacja może odciążyć sądy? Rola mediacji w przyspieszeniu postępowań, szczególnie przy powtarzających się podobnych sporach”.

W spotkaniu tym uczestniczyło szereg znakomitości: wybitni praktycy prawa, praktycy mediatorzy, m.in. Prof. Małgorzata Gersdorf – I Prezes Sądu Najwyższego, dr hab. Krystian Markiewicz

– Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iusticia”, Waldemar Żurek – Sekretarz Krajowej Rady Sądownictwa, Jacek Treła – Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Zbigniew Tur – Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych, prof. Marek Chmaj, Katarzyna Przyłuska-Ciszewska – Prezes Centrum Mediacyjnego przy NRA, dr Rafał Morek partner w Kancelarii Prawniczej K&L Gates, Roman Rewald – Prezes Centrum Mediacji Lewiatan.

Spotkanie było podzielone na dwie części. Z mojego punktu widzenia – jako mediatora i radcy prawnego – najciekawszy był

pierwszy panel, dlatego że zaproszeni goście, jako wybitni praktycy, przedstawili swoje stanowiska dotyczące zasadniczego w sumie zagadnienia – „Dlaczego mediacji jest tak mało?”. Uczestniczyłem w wielu spotkaniach i konferencjach w zakresie mediacji, ale dopiero na tej konferencji można było usłyszeć tak ważne i trafne spostrzeżenia. Przedstawię jedynie niektóre z nich, które moim zdaniem były najbardziej przekonujące.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Jacek Trela zwrócił uwagę, że mediacje nie odciążają i przez długi czas nie będą jeszcze odciążać sądów. Prezes wskazał jako jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy to, że mediacja jako proces oparty na dobrowolności, wymaga współdziałania dwóch stron konfliktu, a w praktyce bywa, że pozwany może się bronić w procesie nawet kilka lat i nie jest zainteresowany szybkim załatwieniem sprawy. Ponadto, zdaniem Prezesa NRA, często kierowane są na posiedzenie informacyjne strony w sprawie, w której jest małe prawdopodobieństwo zawarcia ugody, a ponadto spotkania te prowadzone są często przez referendarzy czy też asystentów, którzy – zdaniem Prezesa – nie są należycie przygotowani do prowadzenia takiego spotkania. Był to ważny głos, gdyż zwrócono uwagę na istotny aspekt tj. motywacje pozwanej w uczestniczeniu w mediacji.

Podobnie sędzia Waldemar Żurek – Sekretarz Krajowej Rady Sądownictwa, zwrócił uwagę na potrzebę profesjonalnie przeprowadzonego posiedzenia informacyjnego, dlatego że jest to świetna okazja by uświadomić niezorientowanemu stronom, iż mediacja jest po prostu opłacalna, a ugoda zatwierdzona nadaje się do egzekucji. Profesjonalista, który takie posiedzenie prowadzi, powinien wyjaśnić

stronom, uświadomić, że z procesem sądowym wiąże się szereg kosztów, których ponoszenie trudno wcześniej przewidzieć. Ponadto, brak jest motywacji finansowej by uczestniczyć w mediacji.

Zdaniem sędziego W. Żurka potrzebna jest też unifikacja, wypracowanie standardów mediacyjnych, gdyż jego zdaniem mediacją zajmują się niekiedy osoby bez właściwego przygotowania, co przynosi niepożądane skutki. Atrakcyjny jest niemiecki model mediacji, gdyż w Niemczech mediacje może prowadzić m.in. sędzia, a zatem osoba najlepiej przygotowana do załatwienia konkretnej sprawy. Ponadto, należy wyselekcjonować kategorie spraw, które powinny trafić do mediacji na samym początku, np. sprawy rodzinne.

Z kolei mec. Zbigniew Tur – Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych wskazał na aspekt wynagrodzenia pełnomocnika w mediacji. Zdaniem Wiceprezesa KRRP, pełnomocnik powinien w zawartej z klientem umowie przygotować odpowiednie zapisy umowne gwarantujące mu wynagrodzenie także w mediacji. Zgodził się także z sędzią W. Żurkiem, iż należy intensyfikować edukację w szkole w zakresie mediacji.

Moim zdaniem bardzo ważna wypowiedź padła z ust Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Opolu Anny Korwin-Piotrowskiej. Pani Wiceprezes powiedziała, że kierowanie sprawy do mediacji po prostu „nie opłaca się” sędziemu. Nie opłaca się dlatego, że sędzia jest rozliczany z ilości załatwianych spraw, natomiast nie jest rozliczany i oceniany z ilości spraw kierowanych do mediacji, a ponadto kierowanie i nakłanianie do mediacji jest czasochłonne. Takie zachowania nie sprzyjają kierowaniu spraw do mediacji przez sądy. ●



Spotkania kobiet w Izbie wrocławskiej

Marta Kruk, radca prawny, rzecznik prasowy OIRP we Wrocławiu



W dniu 25 marca 2017 r. w Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet dla Pań – radców prawnych oraz przedstawicielek innych zawodów zaufania publicznego, które rokrocznie zaprasza na to wydarzenie Dziekan i Rada OIRP.

Pierwsze spotkanie kobiet w Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu odbyło się w marcu 2014 r. Pomysłodawczynią spotkań dla kobiet jest mec. Izabela Konopacka, która w ówczesnym czasie pełniła funkcję Rzecznika Prasowego wrocławskiej Izby. To pierwsze spotkanie cieszyło się tak dużą frekwencją i zebrało tak wiele pozytywnych opinii

uczestniczek, że Prezydium Rady podjęło decyzję o organizacji kolejnego spotkania we wrześniu tego samego roku. W kolejnych latach, spotkania Pań – radców prawnych odbywały się raz w roku, w okolicach 8 marca jako prezent specjalnie dla Pań z okazji ich święta.

Ideą tych spotkań jest zapraszanie ciekawych kobiet, które dzielą się swoimi doświadczeniami, opowiadając o swoich pasjach, życiowych wyborach, ale też o trendach w modzie, dietetyce czy kreowaniu własnego wizerunku. W ubiegłych latach zaproszenie przyjęły m.in.: malarka i artystka Hanna Bakuła, stylistka mody i wizerunku Anna Męczyńska, ekspertka od budowania marki osobistej i wizerunku w mediach Anna Szubert. Na spotkanie pod hasłem „Kobieta sukcesu” w 2015 roku gościliśmy w siedzibie Izby postankę do Parlamentu Europejskiego Lidię Geringer de Oedenberg oraz polityka i działaczkę samorządową związaną z Wrocławiem Mirosławę Stachowiak – Różecką, które dzieliły się swoimi doświadczeniami jak łączyć funkcje społeczne i zawodowe z życiem prywatnym.

Tegoroczne spotkanie odbyło się już po raz piaty. Otworzyła je mec. Izabela Kopacka, obecnie członek Rady Izby wrocławskiej. Zaproszone prelegentki oraz uczestniczki spotkania, w imieniu Dziekana oraz Prezydium Rady, przywitał Wicedziekan Tomasz Scheffler. Oprócz przedstawicielki samorządu radców prawnych Izby wrocławskiej, na spotkanie zostały zaproszone też panie reprezentujące inne zawody prawnicze. Gościem spotkania była również mec. Ewa Urbanowicz-Jakubiak, Rzecznik Prasowy OIRP w Lublinie.

W tym roku tematem przewodnim była „Kobieta w podróży” w dosłownym i symbolicznym znaczeniu. Oprócz

rozmów o pasjach podróżniczych, artystycznych i realizacji marzeń, poruszana była tematyka tolerancji, pomocy w zdobywaniu edukacji przez biedne dzieci w Afryce, a także oprócz pomocy materialnej, o ogromnej potrzebie wsparcia psychologicznego, które potrzebują chore nieuleczalnie dzieci i ich rodziny, nie tylko w Afryce, ale też w Polsce – podopieczni Fundacji Między Niebem a Ziemią. Zaproszenie na tegoroczne spotkanie przyjęły: dziennikarka telewizyjna, bizneswoman i założycielka fundacji Omenaa Foundation, działającej na rzecz edukacji dzieci ulicy w Ghanie, a także promocji tolerancji w Polsce Pani Omenaa Mensah, jedna z najbardziej cenionych polskich projektantek mody Pani Lidia Kalita, a także Pani Sylwia Zarzycka – radca prawny OIRP we Wrocławiu, fundatorka i Prezes Fundacji Między Niebem a Ziemią, która zajmuje się pomocą nieuleczalnie chorym dzieciom i ich rodzinom. Warto zwrócić uwagę, iż mec. Sylwia Zarzycka jest inicjatorką akcji charytatywnych w środowisku prawniczym i biznesowym m.in. takich jak: Kobiety prawa, Prawnicy – o pasjach i pomaganiu, Prawnicy czytają dzieciom, Znajdź sens czy Życie jest podróżą.

Spotkanie miało formę wystąpień prelegentek, moderowanej rozmowy z projektantką połączoną z pokazem mody, a także rozmowom prelegentek z uczestniczkami spotkania. Został przeprowadzony również konkurs podróżniczy z nagrodami, na który uczestniczki przygotowały ciekawe zdjęcia ze swoich podróży i opowiedziały o miejscu, gdzie zostały te chwile utrwalone.

Oprócz kobiecych rozmów o podróżach, rozwoju kobiet poprzez podróz, celem tegorocznego spotkania była także zbiórka pieniędzy na chore dzieci. Uczestniczki dokonały symbolicznej wpłaty za udział w spotkaniu na rzecz Fundacji Między Niebem





Od lewej: r.pr. Marta Kruk, Omenaa Mensah, Lidia Kalita, r.pr. Sylwia Zarzycka, r.pr. Ewa Urbanowicz-Jakubiak (rzecznik prasowy OIRP Lublin)

a Ziemią. Można było również zakupić ciekawe publikacje książkowe, m.in. książkę „Życie jest podróżą” autorstwa mec. Sylwii Zarzyckiej, z której dochód ze sprzedaży w całości przekazany został na pomoc chorym – podopiecznym Fundacji.

Kilkuletnia, dobra tradycja spotkań kobiet w Izbie wrocławskiej pokazuje jak ważne i potrzebne są takie inicjatywy. Tegoroczne spotkanie wzbudziło również zainteresowanie lokalnych mediów, które zamieściły relację z tego wydarzenia. ●

Praktyki dla aplikantów radcowskich w kancelariach prawnych w Niemczech – przyjmowanie zgłoszeń

Izabela Konopacka, radca prawny

W ramach współpracy z Saksońską Izbą Adwokacką (Rechtsanwaltskammer Sachsen), OIRP we Wrocławiu ogłasza nabór zgłoszeń na praktyki w kancelariach prawnych w Dreźnie lub Lipsku (Niemcy) w 2017 r.

Warunki udziału w praktykach

- » oferta jest skierowana do wszystkich aplikantów radcowskich OIRP Wrocław,
- » praktyki będą trwały 2 tygodnie,
- » praktyki planowane są w lipcu 2017 r., ale istnieje możliwość indywidualnego ustalenia innego terminu praktyk (pod warunkiem wyrażenia zgody przez kancelarię przyjmującą),
- » praktyki są bezpłatne,
- » wymagana jest znajomość języka niemieckiego na poziomie co najmniej B2 oraz znajomość języka niemieckiego prawniczego (weryfikacja znajomości języka na podstawie certyfikatu lub rozmowy).

Liczba miejsc jest ograniczona.

Oferujemy

- » **jednorazowy ryczałt** na pokrycie kosztów dojazdu i utrzymania dla każdego praktykanta,
- » możliwość zdobycia doświadczenia w zagranicznej kancelarii oraz doszkolenia języka niemieckiego.

Zgłoszenia

Zgłoszenia proszę wysyłać na adres e-mail: biuro.rady@oirp.wroclaw.pl do **25 kwietnia 2017 r.** W mailu proszę podać swoje dane kontaktowe, poziom znajomości języka niemieckiego oraz przesłać swoje CV.

Z wybranymi kandydatami, również w celu weryfikacji znajomości języka niemieckiego będziemy kontaktować się indywidualnie.

Po tym terminie planowane jest zorganizowanie spotkania w sprawie ustalenia szczegółów praktyk. ●



Wystawa z okazji XXXV lat działalności Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Milena Szostak-Kałużka, radca prawny



W tym roku mija 35 lat od momentu powołania do życia zawodu radcy prawnego, oraz co najważniejsze Samorządu radców prawnych (w tym także powstania Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu).

Świętowanie tego jubileuszu rozpoczynamy od wystawy pt. „XXXV lat działalności Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu”, której oficjalne otwarcie nastąpi w czasie Międzynarodowej Konferencji Naukowej Legal Innovation, w dniu 21 kwietnia 2017 r. na Wydziale Prawa

Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, w holu budynku „D”.

Misją wystawy jest „popularyzacja wiedzy na temat zasad wykonywania zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego w Polsce oraz organizacji i zadań samorządu radcowskiego jako trwałego elementu wymiaru sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej”, na przykładzie XXXV-lecia działalności OIRP we Wrocławiu.

Wystawa będzie ilustrować powstanie, rozwój, osiągnięcia i dorobek wrocławskiej Izby. Podzielono ją na dwie części tematyczne. Pierwszą będą stanowić ogólne informacje o samorządzie radców prawnych, charakter, zadania i ogólne informacje o OIRP we Wrocławiu jako jednostce samorządu. Drugą część wystawy będzie stanowić ilustracja poszczególnych zadań Izby określonych ustawą na przestrzeni 35 lat. Znajdziemy tutaj informacje na

temat aplikacji, działalności pro-bono, działalności promującej zawód radcy prawnego, edukacji prawnej i realizacji obowiązku doskonalenia zawodowego, a także na temat siedziby i integracji naszego środowiska.

Pomysłodawcą koncepcji wystawy jest mec. Krystyna Stoga, zaś szczegółowy scenariusz tworzył zespół w osobach mec. Pauliny Sosnowicz, mec. Mileny Szostak-Kałużskiej, mec. Anny Zalesińskiej, Dyrektora Biura OIRP we Wrocławiu Małgorzaty Nierzewskiej i aplikanta Piotra Klibera. Koncepcję artystyczną i plastyczną opracowali i zrealizowali artyści plastycy – Renata Bonter-Jędrzejewska, przy współpracy z prof. Michałem Jędrzejewskim.

Zapraszamy serdecznie do zapoznania się z wystawą, w dniach 21 kwietnia 2017–31 maja 2017 r., w holu i na pierwszym piętrze w budynku „D” Wydziału Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. ●



Zapraszamy na obchody XXXV-lecia Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, na które składają się:

- » Wystawa z okazji XXXV lecia Okręgowej Izby Radców Prawnych 21 kwietnia 2017 r. – 31 maja 2017 r.,
- » Uroczystość przyznania odznaczeń w dniu na Zgromadzeniu Delegatów OIRP we Wrocławiu,
- » Publikacja książki podsumowująca 35 lat działalności OIRP we Wrocławiu,
- » Piknik z okazji Święta Radcy Prawnych 8 lipca 2017 r.



Rada OIRP we Wrocławiu zaprasza na
tradycyjny piknik rodzinny z okazji Dnia Dziecka,
który odbędzie się w dniu 3 czerwca 2017 r.
w ogrodach Izby, ul. Włodkowica 8

Szczegóły już wkrótce na stronie internetowej oraz profilu na Facebooku.

Radcowski

Ekscytujący

Jedyny w swoim rodzaju

Sympatyczny

NIEBIESKICH ŻABOTÓW

3 czerwca 2017 r.

w godzinach 19:00–01:00

Rada OIRP we Wrocławiu zaprasza radców prawnych do przeżycia wspaniałej przygody, jaką jest wspólna podróż statkiem po Odrze. Kilkugodzinny rejs statkiem to doskonała okazja do odkrywania uroków Wrocławia od strony wody, ale przede wszystkim do integracji i dobrej zabawy.

Koszt udziału w rejsie wynosi 55 zł (w cenie: jedyna w swoim rodzaju pamiątka-niespodzianka (!), dania z grilla i napoje, muzyka).

Informacja o zapisach już wkrótce na stronie internetowej i Facebooku.

Przeгляд Radcowski OIRP we Wroclawiu

Rada Naukowa

- » r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski – Uniwersytet Wrocławski – przewodniczący
- » Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Zielonogórski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Jerzy Jacyszyn – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UŁ dr hab. Maciej Chmieliński – Uniwersytet Łódzki
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Artur Kozłowski – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Tomasz Kalisz – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Małgorzata Łuszczynska UMCS – Lublin
- » r. pr. prof. nadzw. UG – Anna Machnikowska – Uniwersytet Gdański
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Rafał Wojciechowski – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu
- » r. pr. dr Radosław Antonów – Uniwersytet Wrocławski
- » dr Jacek Przygodzki – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. dr Tomasz Scheffler – Uniwersytet Wrocławski

Integralność (wolność) seksualna jako dobro osobiste i jej ochrona w prawie cywilnym

Wojciech Lamik, aplikant radcowski

1. Wprowadzenie

Rozwój cywilizacyjny spowodował wzrost znaczenia dóbr osobistych. Pojawianie się nowych dóbr często prowadzi do utraty rangi przez inne¹. Niektóre z tych wartości mają jednak charakter ponadczasowy, a ich ochrona powinna być w każdym czasie przedmiotem szczególnej troski ze strony zarówno ustawodawcy, jak i społeczeństwa. Do takich dóbr należą przede wszystkim godność², wolność, zdrowie, a także integralność (wolność) seksualna.

W ramach niniejszego artykułu omówione zostaną istota i sposoby ochrony integralności (wolności) seksualnej człowieka. Liczne regulacje prywatnoprawne częstokroć pozwalają pokrzywdzonemu uzyskać zarówno satysfakcję moralną, jak i ekonomiczną, bez konieczności do sięgania przepisów o charakterze publicznoprawnym, w tym regulacji karnych. Opracowanie niniejsze dotyczyć będzie także ochrony integralności seksualnej w ramach funkcjonowania małżeństwa.

Mając na względzie fakt, że do tej pory problematyka integralności (wolności) seksualnej na gruncie doktryny prawa cywilnego nie została wyczerpująco opracowana, autor w dalszej części niniejszego artykułu będzie w tej tematyce odwoływać się do dorobku nauki prawa karnego.

Autor w ramach niniejszego artykułu będzie traktował pojęcia integralności i wolności seksualnej jako synonimy.

¹ Przykładem tego stanu rzeczy może być stały rozwój wolności słowa i prawa do informacji na rzecz ograniczenia prywatności osób publicznych, choć jednocześnie trzeba zastrzec, że tendencja ta nie powoduje, że konkretne dobra zawsze będą przodowały przed innymi – o tym, któremu dobru osobistemu w danej sprawie należy przyznać pierwszeństwo, decydować będzie sąd, kierujący się wieloma kryteriami, w tym doświadczeniem życiowym oraz pewnymi miernikami społecznymi. W dalszej części niniejszego artykułu autor podejmie próbę rozwinięcia tego zagadnienia.

² Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Oznacza to, że godność człowieka, wymieniona bezpośrednio w Konstytucji RP, stanowi nie tyle jedno z najważniejszych dóbr osobistych, ale jest także niejako „źródłem” istnienia pozostałych wartości wymienionych m.in. w art. 23 KC.



2. Integralność seksualna jako dobro osobiste

W art. 23 KC znajduje się katalog otwarty dóbr osobistych. Do tych wartości należą m.in. zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Wyliczenie to ma charakter przykładowy, a liczne orzeczenia sądowe³ i doktryna formułują nowe dobra, które winny zostać objęte ochroną.

Integralność seksualna stanowi prawo swobodnego dysponowania własnym życiem seksualnym. Innymi słowy, polega ona przede wszystkim na swobodzie decydowania o swoim ciele w kontekście kontaktów seksualnych⁴, do której należy np. wybór partnera seksualnego. Integralność seksualna stanowi niewątpliwie element wolności każdego człowieka – dobra rozumianego bardzo szeroko, które ma swój wyraz nie tylko w art. 23 KC, ale także w art. 31 ust. 1 i art. 41 ust. 1 Konstytucji RP.

Pogląd, że integralność seksualna stanowi dobro osobiste, jest obecnie powszechnie akceptowany. W doktrynie pogląd ten wyrazili m.in. A. Szpunar⁵, M. Pazdan⁶ oraz S. Grzybowski⁷. Jednocześnie stanowisko to jest aprobowane przez orzecznictwo⁸. Co więcej, istnienie tego dobra potwierdza treść art. 445 § 2 KC, który stanowi, że za doświadczenie można przyznać także w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu. Należy zgodzić się w pełni z P. Księżakiem, który stwierdził, że przepis art. 445 § 2 KC nie dotyczy wszystkich zdarzeń naruszających integralność seksualną, ale „najbardziej typowych”⁹, co nie oznacza, że inne aspekty integralności seksualnej pozbawione są ochrony. Podkreślenia wymaga, że działania sprawcy naruszenia tego dobra powodują także uszczerbek w zakresie innych dóbr porzuwionego, takich jak np. zdrowie, wolność, czy też godność.

Z kolei prawo karne postępuje się sformułowaniem „wolności seksualnej”. Zdaniem J. Warylewskiego jest to prawo do dysponowania swoim ciałem w ramach stosunków seksualnych, które przejawia się m.in. prawem do „wyboru partnera seksualnego i ich liczby oraz czasu, miejsca i formy kontaktów seksualnych, które powinny być wolne od rzeczywistego przymusu, groźby i podstępny”¹⁰. W polskim Kodeksie karnym nie wskazano bezpośrednio integralności seksualnej jako dobra chronionego.

³ Np. głoś, stan cywilny, poczucie przynależności do określonej płci, prywatność, wolność komunikowania się, kult pamięci o zmarłej osobie bliskiej, prawo do korzystania z walorów środowiska naturalnego, a także integralność seksualna.

⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2013 r., I ACa 923/13, Legalis nr 1048892.

⁵ A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 154.

⁶ M. Pazdan, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, tom 1, s. 1236.

⁷ S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1957, s. 90. Autor określa to dobro jako „czystość”.

⁸ Np. wyrok SN z dnia 5 października 2006 r., I PZP 3/06, Legalis nr 77918; wyrok SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2012 r., I ACa 1218/12, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

⁹ P. Księżak, [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2009, s. 269.

¹⁰ J. Warylewski, *Komentarz do art. 197 Kodeksu karnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2015, Nb. 4.

Zdaniem autora integralność seksualna jest równoznaczna z pojęciem wolności seksualnej¹¹. Nie ulega wątpliwości, że zakresy obu terminów pokrywają się ze sobą. Zdaniem J. Panowicz-Lipskiej w przypadku tego dobra osobistego nie jest najważniejsza sama jego nazwa, ale istotne jest to „że z uwagi na konstytucyjne gwarancje godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), a także wspomniane regulacje KK, integralność (wolność) seksualną jako dobro osobiste należy pojmować szeroko, co w rezultacie oznaczałoby poddanie sankcjom cywilnoprawnym różnych postaci jej naruszeń, nie tylko podobnych do zachowań określonych w art. 445 § 2 KC, ale polegających też np. na molestowaniu seksualnym.”¹² Wobec tego np. ofiara molestowania będzie mogła skorzystać zarówno z regulacji właściwej dla ochrony dóbr osobistych przewidzianej przez przepisy kodeksu cywilnego, korzystnej dla pokrzywdzonego ze względu na odwrócony ciężar dowodowy w kwestii bezprawności naruszenia (przez co znacznie łatwiej jest otrzymać wyrok zasądający m.in. zadośćuczynienie pieniężne) jak i z przepisów prawa karnego, które umożliwiają zastosowania wobec sprawcy kar lub środków karnych, pozwalających pokrzywdzonemu na uzyskanie odpowiedniej satysfakcji moralnej. Dalsze powiązania ochrony integralności seksualnej w procesie cywilnym z przepisami prawa karnego zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego artykułu¹³.

3. Ochrona integralności seksualnej w polskim prawie cywilnym

3.1. Uwagi wprowadzające

Ze względu na to, że integralność (wolność) seksualna stanowi szczególne dobro osobiste¹⁴, dla jej pełnej ochrony niezbędne jest skorzystanie z instrumentów zarówno w sferze prawa cywilnego, jak i karnego. To pokrzywdzony musi zdecydować, które przepisy mogą się okazać dla niego bardziej korzystne w danym momencie.

W ramach ochrony na podstawie prawa cywilnego, podstawowe znaczenie mają art. 23, 24, 445 i 448 KC. Odpowiednikiem ww. regulacji w prawie karnym są przepisy art. 197–205 KK – w zależności od kwalifikacji popełnionego przez sprawcę czynu.

3.2. Ochrona cywilna

Zgodnie z art. 445 § 2 KC, integralność seksualna zostaje naruszona w wyniku podania się czynowi nierządnemu w następstwie zastosowania przez sprawcę podstępny,

¹¹ Tak samo P. Książak i A. Szczekała, którzy używają zamiennie zwrotu integralności seksualnej i wolności seksualnej; P. Książak, *Kodeks cywilny...*, s. 269; A. Szczekała, *Cywilnoprawna problematyka zadośćuczynienia za zgwałcenie*, [w:] *Przestępstwo zgwałcenia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012, s. 315 i n.

¹² J. Panowicz Lipska, *Komentarz do art. 23 KC*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449¹¹* (red.) M. Gutowski, Warszawa, 2017, Legalis, Nb. 9.

¹³ *Idem*: pkt 3.9 niniejszego artykułu.

¹⁴ Ustawodawca ustanowił art. 445 § 2 KC pomimo istnienia art. 448 KC, który z kolei pozwala na ochronę każdego dobra osobistego. Zabiegiem tym dał wyraz potrzebie udzielenia szczególnej ochrony niektórym wartościom ludzkim, takim jak zdrowie, wolność czy też integralność seksualna. Tak m.in. M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski, 2013, s. 1297.

gwałtu lub nadużycia stosunku zależności. Zdaniem *P. Księżaka* nie można naruszenia tego dobra identyfikować wyłącznie ze zgwałceniem, ale trzeba brać pod uwagę także niewolnictwo seksualne, przymusową prostytucję, wymuszoną ciążę, przymusową sterylizację czy też narzucanie treści pornograficznych¹⁵. Co interesujące, w pierwotnym brzmieniu tego przepisu, ochrony integralności seksualnej na podstawie art. 445 § 2 KC mogły domagać się wyłącznie kobiety. Wraz z nowelizacją kodeksu cywilnego w 1996 r., ochroną zostali objęci również mężczyźni.

Prawodawca odnosi się do naruszenia integralności seksualnej pośrednio także w kodeksie pracy. Zgodnie z art. 18^{3a} § 6 KP, dyskryminowaniem ze względu na płeć jest m. in. każde niepożądane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika, w szczególności stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery; na zachowanie to mogą się składać fizyczne, werbalne lub pozawerbalne elementy. Zdaniem *P. Księżaka* poprzez molestowanie seksualne może dojść do naruszenia integralności seksualnej pokrzywdzonego (w tym przypadku pracownika)¹⁶. Co więcej, w wielu przypadkach z molestowaniem seksualnym jest związane nadużywanie stosunku zależności przez pracodawcę, a ta przesłanka jest bezpośrednio wskazana w art. 445 § 2 KC.

3.3. Czyn nierządny

Sklonienie pokrzywdzonego do czynu nierządnego stanowi najważniejszą przesłankę zastosowania art. 445 § 2 KC. Zdaniem *K. Mularskiego* pojęcie „czynu nierządnego” należy interpretować szeroko, tzn. jako „każdą bezprawną ingerencję w sferę intymnego (seksualnego) życia człowieka”¹⁷. Takie rozumienie tego zwrotu jest zgodne z wolą prawodawcy, który przyznaje integralności seksualnej szczególną ochronę. Zawężenie znaczenia pojęcia „czynu nierządnego” doprowadziłoby do ograniczenia ochrony integralności seksualnej człowieka, a tym samym wypaczyłoby sens art. 445 § 2 KC.

Prawo karne, które wcześniej posługiwało się pojęciem „czynu nierządnego”, zwróciło uwagę na jego niedoskonałość znaczeniową. Uznano, że czyn nierządny jest pojęciem subiektywnym, w związku z czym ciężko byłoby znaleźć odpowiednie kryteria, które pozwoliły na ustalenie, czy w danej sytuacji mamy do czynienia z czynem nierządnym, czy też nie¹⁸. W związku z tym, ostatecznie do kodeksu karnego zamiast czynu nierządnego wprowadzono sformułowania o charakterze obiektywnym, tj. „obcowanie płciowe” i „inną czynność seksualną” (np. w art. 199 KK). W prawie cywilnym ten problem nie ma aż tak wielkiego znaczenia z dwóch powodów: po pierwsze, w ramach prywatnoprawnej ochrony integralności seksualnej występuje tendencja do jak najszerszego interpretowania czynu nierządnego, co jest zgodne z intencją prawodawcy; po

¹⁵ P. Księżak, *Kodeks cywilny...*, s. 269.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ K. Mularski, *Komentarz do art. 445 KC*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, Nb. 22.

¹⁸ M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa-Poznań 1974, s. 78 i n.

drugie, o kwestii, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych (w tym także integralności seksualnej), decydują kryteria obiektywne, czyli pewne standardy i oceny dominujące w danym społeczeństwie – te wzorce kulturowe wskazują, co w odczuciu społecznym należy uznać za czyn nierządny. Zapewnia to elastyczność cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Prawo karne natomiast nie może w całości opierać się na tego typu regułach. Zdaniem J. Warylewskiego „oceny kulturowe mogą mieć decydujące znaczenie dla uznania jakiejś czynności za czynność seksualną w rozumieniu komentowanych przepisów Kodeksu karnego. O ile spostrzeżenie to można uznać za trafne w odniesieniu do ustawodawcy – który może zawężać lub rozszerzać zakres penalizacji w zależności od panujących w społeczeństwie ocen kulturowych – to w ramach konkretnego systemu prawnego, wobec ustalonej treści przepisu, oceny takie, będące *nota bene* bardzo nieprecyzyjnym instrumentem, nie powinny mieć wpływu na interpretację i w konsekwencji na rozumienie danego znamienia”¹⁹.

3.4. Zgoda pokrzywdzonego jako okoliczność wyłączająca bezpprawność naruszenia integralności seksualnej

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na przesłanki, które w prawie cywilnym wyłączają odpowiedzialność sprawcy za naruszenie dóbr osobistych. Do okoliczności tych należą: zgoda pokrzywdzonego²⁰, działanie na własne ryzyko²¹, działanie na podstawie upoważnienia ustawowego²² oraz sytuacja, gdy ochrona pokrzywdzonego byłaby nadużyciem prawa podmiotowego w myśl art. 5 KC²³. Konkurencyjną przesłanką w stosunku do tej ostatniej jest powołanie się na działanie w ochronie uzasadnionego interesu społecznego²⁴. Zdaniem A. Szpunara lista okoliczności wyłączających bezpprawność jest katalogiem otwartym²⁵.

¹⁹ J. Warylewski, *Kodeks karny...*, Nb. 59.

²⁰ P. Księżak wskazuje, że w przypadku niektórych dóbr osobistych (takich jak prywatność), udzielenie zgody na działanie sprawcy wyłącza sam fakt naruszenia dobra osobistego, a nie powoduje wyłącznie wykluczenia bezpprawności; P. Księżak, *Kodeks cywilny...*, s. 283 i n.

²¹ Tak np. P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego, Legalis, Nb. 5.

²² Tak np. A. Cisek, *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989, s. 71 i n.; J. Sadowski, *Naruszenie dóbr osobistych przez media. Analiza praktyki sądowej*, Warszawa 2003, Oficyna Naukowa, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, s. 48.

²³ Tak np. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 171; alternatywną przesłanką wyłączającą bezpprawność jest działanie w ramach uzasadnionego interesu społecznego – przychyliła się do niej m.in. A. Pązik, *Obrona interesu społecznego jako przesłanka wyłączająca bezpprawność naruszenia dobra osobistego*, ZNUJ 2010, Nr 3, s. 110–122; przesłanka ochrony uzasadnionego interesu społecznego jest wynikiem dorobku polskiej judykatury i miała swoje źródło w przepisach prawa karnego, a następnie została zaadoptowana na potrzeby spraw cywilnych. Przez pewien okres obowiązywała w ramach art. 14 ustawy o prawie prasowym. Na dobrą sprawę powołać się na tę okoliczność mogą tylko niektóre podmioty, m.in. dziennikarze w ramach swojej działalności zawodowej; por. uchwała SN (7) z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, Legalis nr 67310.

²⁴ Należy w tym miejscu wspomnieć, że część doktryny nie zgadza się z prawidłowością tego kontratypu. Tak np. Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 171. Zdaniem autora, nie ma uzasadnienia w przepisach polskiego prawa cywilnego do uznania, że interes społeczny jest ogólną przesłanką ograniczającą prawa podmiotowe. Taka klauzula generalna może mieć zastosowanie wtedy, gdy przepisy szczególne dotyczące niektórych dóbr osobistych do niej odsyłają. Z. Radwański opowiada się za stosowaniem zamiast wspomnianego kontratypu przesłanki nadużycia prawa podmiotowego w ramach art. 5 KC. Judykatura jednak nadal w znacznym stopniu popiera przesłankę działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

²⁵ A. Szpunar, *Ochrona dóbr...*, s. 169.



W ramach ochrony integralności seksualnej najważniejszą przesłanką wyłączającą bezprawność działania sprawcy, a w praktyce jedyną mającą zastosowanie, jest zgoda pokrzywdzonego. Jednak sprawca, który uzyskał zgodę pokrzywdzonego za pomocą podstępku, gwałtu, czy też stosunku zależności²⁶, nie może podnosić, że w konkretnym przypadku wyłączona została bezprawność jego postępowania²⁷. Taka zgoda musi być udzielona swobodnie, z pełnym rozeznananiem. Co istotne, zgoda udzielona przez osobę poniżej piętnastego roku życia nie będzie powodowała wyłączenia bezprawności, gdyż w przeciwnym wypadku doszłoby do sprzeczności między ochroną dóbr osobistych w prawie cywilnym a przepisem art. 200 KK, który stanowi, że obcowanie płciowe z małoletnim poniżej piętnastego roku życia podlega karze od lat 2 do 12 pozbawienia wolności. W takiej sytuacji zgoda małoletniego w wieku poniżej 15 lat wyłączałaby bezprawność naruszenia integralności seksualnej tej osoby w świetle ochrony prywatnoprawnej, natomiast sprawcy i tak groziłaby odpowiedzialność karna. Taki sposób pojmowania zgody pokrzywdzonego jest niedopuszczalny.

Podkreślić należy, że – w związku rozkładem ciężaru dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych, to na sprawcy spoczywa obowiązek wykazania, że pokrzywdzony wyraził zgodę na odbycie stosunku płciowego lub innej czynności seksualnej, a w związku z tym nie doszło do bezprawnego naruszenia integralności seksualnej pokrzywdzonego. Innymi słowy, ofiara, która wnosi powództwo o ochronę swojej wolności seksualnej, nie musi udowodniać przed sądem, że nie wyraziła zgody na obcowanie z naruszcicielem, ponieważ istnieje domniemanie, że działanie sprawcy było bezprawne.

3.5. Naruszenie integralności seksualnej współmałżonka

Szczególna sytuacja w zakresie ochrony integralności seksualnej występuje w relacjach między małżonkami. Zgodnie z art. 23 KRO, małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Co więcej, niewypełnianie obowiązku współżycia seksualnego może być przyczyną rozkładu pożycia małżeńskiego. Jednakże art. 23 KRO nie przewiduje żadnych bezpośrednich sankcji w przypadku niespełniania tego obowiązku. Nie można nikogo ani orzeczeniem sądowym, ani poprzez pomoc własną zmusić do odbycia stosunku płciowego²⁸. Cechą dóbr osobistych jest to, że są przypisane każdemu człowiekowi i mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a tym samym ich status nie zmienia się w wyniku zmiany stanu cywilnego danej jednostki.

W wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie²⁹ stwierdził, że „fakt pozostawania w związku małżeńskim z osobą dopuszczającą się naruszenia dóbr osobistych współmałżonka nie pozbawia osoby pokrzywdzonej roszczeń określonych w art. 445 i 448 KC w związku z art. 23 i 24 KC (...) Jakkolwiek z faktu zawarcia

²⁶ Czyli w związku z okolicznościami wymienionymi bezpośrednio w art. 445 § 2 KC.

²⁷ P. Sobolewski, *Komentarz do art. 445 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2016, s. 690.

²⁸ Tak J. Gada, *Komentarz do art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 2.

²⁹ Wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2013 r., I ACa 923/13, przytoczony wcześniej.

małżeństwa wynika szereg uprawnień i obowiązków małżonków, a także domniemanie przyzwolenia na kontakty fizyczne, to jednak wśród tych uprawnień nie mieści się wymuszanie kontaktów seksualnych, zaś wśród obowiązków brak jest powinności znoszenia takich zachowań drugiej strony. Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił uwagę, że w przypadku osób pozostających w związkach małżeńskich zgoda na odbycie stosunku płciowego może być wyrażona w sposób dorozumiany, jednakże musi istnieć w przypadku każdorazowego kontaktu płciowego³⁰. Fakt, czy w danej sprawie doszło do wyrażenia zgody przez pokrzywdzonego, należy zbadać całokształt okoliczności zdarzenia. Co więcej, brak sprzeciwu ze strony danej osoby na naruszenie integralności seksualnej nie jest równoznaczny z udzieleniem zgody *per pacta concludentia*.

Należy podkreślić, że o rozmiarach i wadze naruszenia integralności seksualnej decyduje m.in. tożsamość sprawcy naruszenia. Z pewnością doznanie krzywdy od osoby najbliższej, przy której pokrzywdzony miał prawo czuć się bezpiecznie (takiej jak np. współmałżonek), narusza w znacznie większym stopniu dobra osobiste niż w sytuacji, gdyby czynu bezprawnego dopuściła się osoba nieznana. W takiej sytuacji sąd powinien uznać taką okoliczność za podstawę do podwyższenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zakładając oczywiście, że ofiara wystąpi w toku powództwa właśnie z takim żądaniem).

3.6. Środki służące ochronie integralności seksualnej. Istota zadośćuczynienia

W przypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, pokrzywdzony może skorzystać z następujących środków ochrony:

- 1) **Powództwo o zaniechanie.** Zgodnie z art. 24 § 1 zd. 1 KC, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.
- 2) **Powództwo o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.** Na podstawie art. 24 § 1 zd. 2 KC w razie dokonanego naruszenia pokrzywdzony może żądać, ażeby sprawca dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o przeproszenie pokrzywdzonego.
- 3) **Domaganie się zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty na cel społeczny.** Decydują o tym głównie art. 24 § 1 zd. 3, 445 i 448 KC. Problematyka tych przepisów zostanie poruszona w dalszej części artykułu.
- 4) **Domaganie się przez pokrzywdzonego odszkodowania na zasadach ogólnych.** Należy pamiętać, że w wyniku naruszenia integralności seksualnej ofiara doznaje uszczerbku nie tylko na innych dobrach osobistych (jak np. godność), ale także może mieć np. problemy z odzyskaniem sprawności fizycznej. Zgodnie z art. 24 § 2 KC, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W przypadku spowodowania uszczerbku na zdrowiu, ofiara może się domagać się stosownego odszkodowania. Art. 444 § 2 KC stanowi, że

³⁰ Tamże.



w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W żadnym wypadku nie należy wykluczać, że w wyniku naruszenia integralności seksualnej, pokrzywdzony poza doznaniem cierpień, będzie musiał podjąć stosowne leczenie, które usunie skutki wywołane uszkodzeniem ciała, jak i rozstrojem zdrowia³¹.

5) Powództwo o ustalenie, że danej osobie przysługuje dobro osobiste (zgodnie z art. 189 KPC)³².

Mając na względzie powyższe środki, należy stwierdzić, że mogą one doznać faktycznych ograniczeń wynikających ze specyfiki naruszonego dobra osobistego. W przypadku integralności seksualnej niewielkie znaczenie ma wezwanie do zaniechania dalszych naruszeń dobra osobistego, gdyż jest to sfera przede wszystkim prawa karnego, które w tym celu stosuje odpowiednie środki karne. Podobnie kontrowersyjne wydaje się domaganie się złożenia przez sprawcę stosownego oświadczenia. Ofiary przemocy seksualnej, w związku z działaniem sprawcy wymierzonego w bardzo intymną sferę ich życia, rzadko będą starać się o rozpowszechnianie informacji na temat naruszenia ich integralności seksualnej, a publicznie złożone oświadczenie przez naruszydca jeszcze w większym stopniu przyczyniłoby się do rozpowszechnienia wiedzy o prywatnej tragedii pokrzywdzonego. Znacznie bardziej prawdopodobne jest domaganie się złożenia przez sprawcę przeprosin wyłącznie na ręce ofiary, która odniosłaby z tego tytułu pewną satysfakcję moralną.

Najbardziej skutecznym środkiem w ramach dochodzenia ochrony tego specyficznego dobra osobistego jest żądanie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest sumą pieniężną, jaką sąd może przyznać z tytułu doznanej krzywdy, spowodowanej naruszeniem dobra osobistego. Czyni to z niej zatem swoistą formę odszkodowania. Rekompensata ta jest możliwa wyłącznie w granicach, w jakich danej krzywdzie są w stanie zaradzić środki finansowe³³. Zadośćuczynienie pełni jednocześnie funkcję kompensacyjną, ponieważ stanowi przybliżony ekwiwalent za krzywdę doznaną przez daną jednostkę³⁴. Zdaniem *A. Ciska i W. Dubisa*, ta rekompensata powinna „wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych”³⁵. Zadośćuczynienie stanowi skuteczny środek w ramach ochrony integralności

³¹ Za uszkodzenie ciała należy uznać naruszenie integralności cielesnej, nie tylko zewnętrznej powłoki, ale także narządów. Natomiast rozstrój zdrowia to zakłócenie prawidłowego funkcjonowania organizmu, którego przejawem może być np. nerwica, depresja czy choroba psychiczna. Częstokroć rozstrój zdrowia jest następstwem uszkodzenia ciała. Szerzej na ten temat: *A. Śmieja*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 681–685.

³² Por. uchwała SN z dnia 22 września 1995 r., III CZP 118/95, *Legalis* nr 29504.

³³ Por. wyrok Sn z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, *Legalis* nr 443629.

³⁴ *A. Cisek, W. Dubis, Komentarz do art. 445 KC*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, *Legalis*, s. 901.

³⁵ Tamże.

seksualnej (a także innych dóbr osobistych), gdyż musi stanowić ekonomicznie odczuwalny uszczerbek na majątku sprawcy danego naruszenia, a z drugiej strony ma być pełną ekonomiczną rekompensatą dla pokrzywdzonego. W takich zasadach można uznać, że zadośćuczynienie pełni w ograniczonym zakresie także funkcję represyjną³⁶.

3.7. Ustalanie wysokości zadośćuczynienia

W przeciwieństwie do ustalania wysokości odszkodowania za powstałą szkodę³⁷, znaczne problemy pojawiają się przy określeniu dokładnej sumy z tytułu zadośćuczynienia. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanych zarówno fizycznych, jak i moralnych szkód, jakie powstały w wyniku naruszenia konkretnego dobra osobistego³⁸. Należy brać pod uwagę szereg przesłanek, które zostały wypracowane tak przez doktrynę, jak i orzecznictwo, oczywiście przy uwzględnieniu szeroko pojętego doświadczenia życiowego sędziego, który będzie orzekał w konkretnym przypadku. Trzeba ponadto mieć na względzie, że integralność seksualna została uznana przez ustawodawcę, obok zdrowia i wolności, za szczególnie istotną, poprzez odwołanie się do niej w treści art. 445 § 2 KC. Dlatego też tego rodzaju dobra osobiste powinny być w jak największym stopniu chronione, co musi wpływać na ustalanie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Można wskazać na kilka najważniejszych czynników, jakie należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie integralności seksualnej: charakter naruszenia dobra osobistego, stopień nasilenia konkretnego naruszenia, czas trwania i częstotliwość naruszenia³⁹, stopień winy naruszcyciela⁴⁰, charakter następstw naruszenia⁴¹, zachowanie sprawcy po bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, sytuacje majątkowe obu stron zdarzenia⁴², wiek pokrzywdzonego⁴³, stosunek

³⁶ Por. P. Sobolewski, *Komentarz do art. 445...*, s. 690–691.

³⁷ Szkada obejmuje zarówno rzeczywistą stratę (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*). W przeciwieństwie do zadośćuczynienia, chodzi tutaj wyłącznie o uszczerbek majątkowy.

³⁸ A. Cisek, W. Dubis, *Komentarz do art. 445 KC...*, s. 904–905.

³⁹ Nie jest wcale wykluczona sytuacja, w której integralność seksualna jest naruszana systematycznie, np. poprzez zjawisko przemocy domowej; *vide*: wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2014 r., I ACa 923/13.

⁴⁰ Należy pamiętać, że przy ustaleniu, czy doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego, nie jest wymagane wystąpienie winy po stronie sprawcy. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Rozmiar zadośćuczynienia może zależeć od tego, czy sprawca naruszył dobro osobiste pokrzywdzonego umyślnie, z chęcią wyrządzenia krzywdy, czy też jego działanie wynikało z rażącego niedbalstwa czy też nieumyślności.

⁴¹ Integralność seksualna stanowi szczególne dobro osobiste, które jest chronione zarówno przez przepisy prawa cywilnego, jak i karnego. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że naruszenie tego dobra rodzi ze sobą często długotrwałe lub nawet nieodwracalne skutki dla pokrzywdzonego. Nie można wykluczyć sytuacji, w której ofiara po wielu latach nadal będzie intensywnie odczuwać skutki inkryminowanego zdarzenia.

⁴² Zdaniem P. Sobolewskiego, należy brać pod uwagę sytuację majątkową sprawcy, aby zasądzona kwota zadośćuczynienia była adekwatna w stosunku do negatywnej oceny jego zachowania. Tak P. Sobolewski, *Komentarz do art. 445...*, s. 687; należy mieć także na względzie sytuację majątkową pokrzywdzonego, ponieważ poznanie stopy życiowej ofiary pozwala ustalić zakres potrzeb i pragnień pokrzywdzonego, dzięki którym uzyska on satysfakcję niezbędną do usunięcia skutków naruszenia; por. wyr. SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, Nr 4, poz. 44.

⁴³ Nie ulega wątpliwości, że osoby małoletnie znacznie dotkliwiej odczuwają naruszenie dóbr osobistych wymienionych w art. 445 KC. W związku z tym, młody wiek ofiary powinien być podstawą do podwyższenia wysokości zadośćuczynienia.



naruszyciela do pokrzywdzonego⁴⁴, perspektywy pokrzywdzonego na przyszłość⁴⁵ czy też stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do naruszenia jego dobra osobistego⁴⁶.

Wyjątkowo kontrowersyjna jest ostatnia z przesłanek wymienionych powyżej. Zgodnie z art. 362 KC, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Kwestia ta została poruszona przez Sąd Apelacyjny we wzmiarkowanym wyżej wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 923/13. W stanie faktycznym powołanej sprawy powódka, będąca ofiarą przemocy seksualnej ze strony swojego męża, dalej przebywała z nim w jednym miejscu zamieszkania, pomimo stałego naruszania jej dóbr osobistych, w tym integralności seksualnej, przez sprawcę. Na pewien czas powódka wprawdzie wyprowadziła się z zajmowanego wspólnie z mężem mieszkania, jednak ostatecznie wróciła do dawnego lokum, gdzie w dalszym ciągu była ofiarą przemocy seksualnej. Zdaniem Sądu II instancji „mimo doznawanej już przemocy ze strony męża powódka zdecydowała, że nie wyprowadzi się ponownie ze wspólnego mieszkania świadoma, że zachowania męża będą się powtarzać. Powódka zatem jako dysponentka swoich dóbr osobistych mogła zapobiec w pewnym stopniu ich naruszeniu, pozostając w separacji faktycznej z pozwanym, przebywając nadal u matki». Fakt ten wpłynął na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki. W ocenie autora wnioski Sądu Apelacyjnego są w tym przypadku zbyt daleko idące. Powódka jedynie zamieszkiwała z pozwanym we wspólnym mieszkaniu, swoim zachowaniem nie prowokowała go do naruszania jej dóbr osobistych. Poza tym przyjęcie, że powódka przyczyniła się do powstania swojej krzywdy, byłoby swego rodzaju „usprawiedliwieniem” zachowania sprawcy, co byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także wolą prawodawcy, który dąży do szczególnej ochrony integralności seksualnej. Tak więc należy traktować przesłankę przyczynienia się pokrzywdzonego do naruszenia jego integralności seksualnej z dużą ostrożnością, mając na uwadze, że jest to szczególne dobro osobiste.

3.8. Relacja między art. 445 § 2 a art. 448 KC

Istotną kwestią pozostaje również zależność między art. 445 § 2 KC a art. 448 KC. Przed jej omówieniem należy zwrócić jednak uwagę na istotę art. 445 § 2 KC. Przepis ten dotyczy bezprawnego naruszenia integralności seksualnej spowodowanego poprzez skłonienie pokrzywdzonego za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu. W doktrynie dominuje pogląd, iż

⁴⁴ Jak już wcześniej zostało wspomniane, znacznie większy jest rozmiar naruszonego dobra w postaci integralności seksualnej, kiedy sprawca jest bliskim w stosunku do ofiary – rzecz jasna nie chodzi tu wyłącznie o powiązania na tle pokrewieństwa czy też powinowactwa, ale także o charakterze czysto faktycznym jak np. związek partnerski czy też zwykła przyjaźń. Im bliższe powiązania pokrzywdzonego ze sprawcą, tym wysokość zadośćuczynienia powinna być wyższa; *vide*: pkt 3.5 niniejszego artykułu.

⁴⁵ Większość naruszeń integralności seksualnej w sposób bezprawny powoduje trwały uszczerbek na psychice pokrzywdzonych. Ofiara może mieć znaczne problemy w nawiązywaniu nowych kontaktów z innymi ludźmi, co rzecz jasna miałoby ogromny wpływ na jej życie prywatne, zawodowe itd.

⁴⁶ Można z łatwością wyobrazić sobie sytuację, w której pokrzywdzony jest w stanie przyczynić się do naruszenia jego dobra osobistego. Dla przykładu, poprzez sprowokowanie bójkі dojdzie do naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia pokrzywdzonego.

zadośćuczynienia na podstawie art. 445 KC można domagać się bez względu na podstawę odpowiedzialności sprawcy krzywdy. Może być to więc odpowiedzialność na zasadzie winy, ryzyka albo słuszności⁴⁷. Pomimo szerokiego spektrum odpowiedzialności sprawcy, występuje ograniczony zakres zachowań, w związku z którymi można domagać się zadośćuczynienia. Rodzi to bardzo poważne wątpliwości. Zakładając, że można dochodzić rekompensaty pieniężnej za naruszenie integralności seksualnej wyłącznie za zachowania sprawcy wymienione w art. 445 § 2 KC, należałoby stwierdzić, że nie byłoby możliwe domaganie się zadośćuczynienia za inne niewymienione w tym przepisie działania. Takim przykładem jest zastosowanie groźby w stosunku do pokrzywdzonego, a którą to groźbę rzecz jasna należy odróżniać od zachowań wymienionych w art. 445 § 2 KC. Groźba taka musi mieć charakter bezprawny, i w tym przypadku powinniśmy posługiwać się definicją z art. 115 § 12 KK – Groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190 KK, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Art. 190 KK stanowi natomiast, że podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Wskazane przepisy kodeksu karnego pokazują, jak szeroki wachlarz zachowań sprawca może zastosować względem ofiary – dla przykładu, może jej grozić, że skrzywdzi ją albo członka jej rodziny, jeżeli nie podda się ona czynowi nierządnemu. Może także grozić, że rozpowszechni na temat pokrzywdzonego pewne inkryminowane informacje, np. związanych z jego karierą zawodową, życiem prywatnym lub sferą intymności – charakter takich informacji z obiektywnego punktu widzenia powinien wzbudzać u ofiary m.in. poczucie wstydu czy zakłopotania. Brak występowania groźby w art. 445 § 2 KC jest wyjątkowo zaskakujący z uwagi na fakt, że ustawodawca zamieścił w tym przepisie regulację dotyczącą podstępu. Innym tego rodzaju działaniem sprawcy może być wykorzystanie krytycznego położenia drugiej osoby w celu skłonienia jej do poddania się czynowi nierządnemu⁴⁸.

W tym miejscu pojawia się pytanie, czy w sytuacjach niewymienionych w art. 445 § 2 KC, pokrzywdzony może domagać się przyznania mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC, który dotyczy ochrony wszystkich dóbr osobistych. Zgodnie z treścią tego przepisu, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na

⁴⁷ Tak np. P. Sobolewski, *Komentarz do art. 445...*, s. 688, A. Cisek, W. Dubis, *Komentarz do art. 445 KC...*, s. 901.

⁴⁸ Prawo karne odróżnia nadużycie stosunku zależności od wykorzystania krytycznego położenia drugiej osoby, o czym świadczy treść art. 199 § 1 KK, gdzie oba te zachowania są wymienione. Zdaniem S. Hylpsia, stosunek zależności ma charakter prawny lub faktyczny i, co ważne, wystarczy żeby miał podłoże okazyjne lub sytuacyjnie wyznaczone (tzn. nie musi mieć charakteru trwałego). Z kolei krytyczne położenie to sytuacja, w której danej osobie grozi niebezpieczeństwo doznania pewnego dolegliwego uszczerbku, a odpowiednio zachowanie sprawcy jest stanie zapobiec temu uszczerbkowi. Zagrożenie może dotyczyć zarówno dóbr osobistych jak i majątkowych pokrzywdzonego. S. Hylps, *Komentarz do art. 199 Kodeksu karnego*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 7–12.



wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zdaniem A. Szpunara, art. 445 KC dotyczy trzech dóbr osobistych, tj. zdrowia, wolności i integralności seksualnej, a art. 448 KC reguluje ochronę pozostałych dóbr⁴⁹. W takim wypadku ofiara mogłaby domagać się ochrony integralności seksualnej tylko na podstawie art. 445 KC. Z kolei A. Olejniczak twierdzi, że art. 445 KC stanowi *lex specialis* względem art. 448 KC i możliwe jest stosowanie tego drugiego przepisu w zakresie, w jakim nie jest on sprzeczny z postanowieniami pierwszego. Art. 448 KC miałby wówczas charakter uzupełniający w stosunku do art. 445 KC⁵⁰.

W mojej ocenie za słuszny uznać należy pogląd A. Szczekały, zdaniem której w sytuacji, gdy art. 445 § 2 KC nie znajdzie zastosowania, poszkodowany będzie mógł skorzystać z dobrodziejstwa art. 448 KC jako swoistej alternatywy. W przypadku ograniczenia się jedynie do art. 445 § 2 KC, ochrona integralności seksualnej byłaby faktycznie ograniczona, co stałoby w sprzeczności z wolą ustawodawcy i rangą tego dobra osobistego⁵¹. Zakładając, że integralność seksualna obok zdrowia i wolności jest jednym z najważniejszych dóbr osobistych (co ma przełożenie m.in. w art. 31 ust. 1 Konstytucji RP), należy mieć na względzie korzystną rozszerzającą wykładnię przepisów cywilnych, które dotyczą ochrony tego dobra. Wówczas dojdziemy do wniosku, że zamiarem ustawodawcy było posiłkowe stosowanie art. 448 KC w stosunku do art. 445 KC, a w takiej sytuacji konflikt wynikły z jednoczesnego funkcjonowania tych przepisów będzie miał charakter wyłącznie pozorny.

Zdaniem większości przedstawicieli doktryny, podstawą zastosowania art. 448 KC jest odpowiedzialność na zasadzie winy⁵². Argumentem przemawiającym za przyjęciem tego stanowiska jest umiejscowienie art. 448 KC w Tytule VI Księgi III Kodeksu cywilnego, gdzie podstawową zasadą odpowiedzialności jest wina sprawcy.

Natomiast A. Śmieja uważa, że art. 448 KC nie stanowi samodzielnej podstawy domagania się przez pokrzywdzonego rekompensaty pieniężnej, lecz powinien być oparty o przepis uzasadniający odpowiedzialność za czyn niedozwolony⁵³. Innymi słowy, pokrzywdzony musi powołać się na konkretny przepis z Tytułu VI Księgi III Kodeksu cywilnego (art. 415–436 KC), będący podstawą odpowiedzialności sprawcy. Dzięki temu zostanie ustalone, na jakiej zasadzie sprawca odpowiada w niniejszej sprawie, tj. na zasadzie winy, ryzyka czy też słuszności. Dopiero po tym ustaleniu, należy powołać się na art. 448 KC, który dotyczy dochodzenia zadośćuczynienia za naruszone dobro osobiste.

⁴⁹ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 172. Podobnie uważa A. Śmieja, *System prawa prywatnego*, s. 710.

⁵⁰ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011, s. 267.

⁵¹ A. Szczekała, *Cywilnoprawna problematyka*..., s. 326.

⁵² A. Szpunar, *Zadośćuczynienie*..., s. 212; G. Bieniek, J. Gudowski, [w:] J. Gudowski, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, Ks. III, cz. 1, s. 805; por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, Legalis nr 56455, wyrok SN z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 188/13, Legalis nr 1066926.

⁵³ A. Śmieja, [w:] *System prawa prywatnego*..., s. 707 i n.

Ten sposób wykładni art. 448 KC pozwoli uelastyczyć ochronę dóbr osobistych, zapewniając szerokie spektrum możliwości dla pokrzywdzonego.

Powołany Autor słusznie zauważa, że przesłanką dochodzenia rekompensaty pieniężnej w ramach art. 448 KC nie jest wina sprawcy. Przed nowelizacją z 1996 r.⁵⁴ przepis ten stanowił, że w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych poszkodowany może żądać, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków wyrządzonej szkody, ażeby sprawca uiścił odpowiednią sumę pieniężną na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. W wyniku zmian usunięto przesłankę umyślności. Oznacza to, że zamysłem ustawodawcy była chęć uczynienia z art. 448 KC uniwersalnej normy w ramach dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, nie tylko na zasadzie winy.

W ocenie autora, niezależnie od powyższego, należy postulować za uchyleniem art. 445 KC i pozostawieniem jedynie art. 448 KC, który stanowiłby jedyny i uniwersalny przepis w ramach dochodzenia zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie dóbr osobistych.

Kolejnym argumentem przemawiającym za uchyleniem przepisu art. 445 KC, jest, że w sytuacji braku tej normy, zniknąłby nierozstrzygnięty do tej pory problem relacji między art. 445 a art. 448 KC. Jak wspomniano wyżej, zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny, art. 445 KC dotyczy wskazanych w nim dóbr osobistych, tj. wolności, zdrowia i integralności seksualnej. Jednocześnie, w ocenie tychże Autorów, art. 448 KC dotyczy ochrony pozostałych dóbr osobistych.

Z kolei zwolennicy dualistycznej koncepcji instytucji zadośćuczynienia (tj. odmiennych regulacji z art. 445 i 448 KC) uważają, że konieczne jest umieszczenie w oddzielnym przepisie tych dóbr osobistych, które są wyjątkowo istotne w życiu społecznym, a tym samym zasługują na poddanie ich szczególnej ochronie prawnej, a więc opowiadają się za hierarchią wartości dóbr osobistych, czyli sytuacji, w której uważa się pewne wartości za ważniejsze i bardziej doniosłe niż inne⁵⁵. Choć z pewną ostrożnością należy przychylić się do poglądu, że poszczególne dobra osobiste mają zróżnicowaną rangę społeczną, to jednak kryterium, które określałoby znaczenie tych wartości, powinno mieć podstawę pozaprawną, bazującą na społecznie odczuwanej potrzebie chronienia poszczególnych dóbr osobistych. Tak, jak ustala się, czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego na podstawie obiektywnej reakcji społeczeństwa, tak samo w związku z tymi samymi regułami powinno się ustalać, która z wartości osobistych zasługuje na szczególną ochronę.

Należy zwrócić ponadto uwagę, że hierarchia dóbr osobistych jest ustalana poniekąd poprzez działanie sądownictwa – to ono wykorzystuje te obiektywne społeczne kryteria, aby stwierdzić, która z wartości osobistych zasługuje na ochronę w danej sprawie⁵⁶.

⁵⁴ Dz.U. z 1996 r., Nr 114, poz. 542.

⁵⁵ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie...*, s. 211.

⁵⁶ Trafnie podają w wątpliwość hierarchię dóbr osobistych A. Cisek i W. Dubis. Uważają, że to wynik konkretnej sprawy sądowej przesądza o tym, które z dóbr osobistych było w danym przypadku ważniejsze.

Liczny dorobek orzecznictwa wskazuje, że jedno dobro osobiste nie będzie w każdym przypadku istotniejsze od drugiego. Tytułem przykładu, nie zawsze wolność słowa będzie wyższej rangi od potrzeby udzielenia ochrony życiu prywatnemu osoby publicznej.

Reasumując, należy postulować uchylenie art. 445 KC przy jednoczesnym uznaniu art. 448 KC za uniwersalną podstawę do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zabieg ten usunie wszelkie spory interpretacyjne odnośnie do ochrony dóbr osobistych wymienionych w art. 445 KC, tj. wolności, zdrowia i integralności seksualnej. Jednocześnie dobra te będą nadal szczególnie chronione, gdyż są uniwersalnymi wartościami życia społecznego, a te pozaprawne reguły mają przełożenie na orzecznictwo.

3.9. Dochodzenie zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie integralności seksualnej w związku z przepisami prawa karnego materialnego i procesowego

W świetle prawa cywilnego pokrzywdzony ma liczne ułatwienia w ramach dochodzenia zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie jego integralności seksualnej. Istotna jest tutaj relacja przepisów prawa cywilnego – zarówno materialnego jak i procesowego – do regulacji prawa karnego.

Po pierwsze, zgodnie z art. 442¹ § 2 KC, jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten dotyczy także zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako uszczerbku na dobrach niematerialnych. Istotne jest, że w tym przypadku sprawca nie musiał być wcześniej skazany za popełnienie zbrodni lub występku⁵⁷. Jest to wyjątkowo praktyczne rozwiązanie dla pokrzywdzonego w ramach ochrony integralności seksualnej.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na ostatnie zmiany przepisów dotyczących ścigania przestępstw z Rozdziału XXV kodeksu karnego. Obecnie czyny te nie są już ścigane z wniosku pokrzywdzonego, lecz z urzędu⁵⁸. Nie jest jednak wykluczona sytuacja, w której nie zostanie złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do odpowiednich organów ścigania. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, że o fakcie naruszenia wolności seksualnej wie wyłącznie sprawca oraz ofiara przestępstwa. Dlatego też, pomimo nowelizacji przepisów prawa karnego we wskazanym zakresie, nadal istotne jest wykazanie inicjatywy przez ofiarę przemocy seksualnej, aby wszcząć przeciwko sprawcy postępowanie karne. Jeżeli zawiadomienie nie zostałoby złożone, osoba pokrzywdzona mogłaby pozbawić siebie możliwości dochodzenia zadośćuczynienia w ramach

Rozstrzygnięcie sądu powinno ponadto bazować na całokształcie okoliczności; A. Cisek, W. Dubis, *Komentarz do art. 445 Kodeksu cywilnego...*, s. 905.

⁵⁷ Tak m.in. W. Dubis, A. Cisek, *Komentarz do art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, Legalis, Nb. 6.

⁵⁸ Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2013 r., poz. 849) z dniem 27 stycznia 2014 r. uchyliła art. 205 KK, który stanowił, że ściganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199 § 1, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego.

sprawy cywilnej, która w normalnych warunkach uległaby przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 3 KC. Ustawodawca uznał, że integralność seksualna stanowi wyjątkowo istotne dobro osobiste, czemu dał wyraz w art. 445 § 2 KC. W takiej sytuacji odebranie pokrzywdzonemu możliwości wyboru drogi dochodzenia ochrony swoich praw poprzez potrzebę wszczęcia najpierw postępowania karnego, a dopiero później cywilnego, byłoby sprzeczne z istotą przeciwdziałaniu naruszania tego dobra osobistego.

W związku z powyższym, w sytuacji braku wyroku w sprawie karnej (niezależnie od tego, czy byłby to wyrok skazujący, uniewinniający, czy też umarzający postępowanie), sąd cywilny sam jest uprawniony do stwierdzenia, czy doszło do popełnienia przestępstwa, wykorzystując do tego odpowiednie przepisy prawa karnego⁵⁹.

Jak już wcześniej wspomniano, bezprawne naruszenie integralności seksualnej jest z natury rzeczy także przestępstwem, niezależnie od tego, czy mówimy o doprowadzeniu do obcowania płciowego za pomocą przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny (art. 197 KK), czy też wykorzystania stosunku zależności (art. 199 KK)⁶⁰, wobec tego wchodzi w grę dwudziestoletni, co do zasady, termin przedawnienia. Istotne jest jednak to, że upływ czasu od takiego zdarzenia może być jedną z podstaw do obniżenia przez sąd wysokości zadośćuczynienia – im więcej bowiem czasu upłynęło od naruszenia integralności seksualnej pokrzywdzonego, tym siła oddziaływania tego zajścia jest słabsza. Oczywiście w toku postępowania sądowego ofiara może wykazać, że pomimo dużej różnicy czasowej między naruszeniem jej integralności seksualnej a wytoczeniem powództwa, trauma z danego zdarzenia nadal wywiera silne piętno na jej życie. Wówczas powołanie się na upływ czasu jako na przesłankę obniżenia zadośćuczynienia jest w znacznej mierze ograniczone.

Jeżeli przed wytoczeniem powództwa doszło do wszczęcia postępowania karnego, zakończonym prawomocnym wyrokiem skazującym sprawcę naruszenia integralności seksualnej, pokrzywdzony ma znacznie ułatwioną drogę w dochodzeniu zadośćuczynienia przed sądem cywilnym. Zgodnie z art. 11 KPC, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W takiej sytuacji wyrok skazujący, który wskazuje, że sprawca bezprawnie naruszył integralność seksualną ofiary sprawia, że pozwany w postępowaniu cywilnym nie może powoływać się na przesłanki, które wyłączałyby bezprawność naruszenia przez niego dobra osobistego. W praktyce sprawa cywilna będzie wówczas dotyczyć przede wszystkim wysokości zadośćuczynienia, jakie zostanie przyznane pokrzywdzonemu.

Kolejną zaletą dla pokrzywdzonego, płynącą z regulacji art. 11 KPC jest to, że sąd cywilny nie jest związany ani wyrokiem uniewinniającym, ani warunkowo umarzającym postępowanie karne. To, że sprawca nie popełnił przestępstwa, nie wyklucza powstania po jego stronie odpowiedzialności cywilnej. Jednakże sąd cywilny w myśl art. 233 § 1

⁵⁹ Vide: wyrok SN z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, Legalis nr 589213.

⁶⁰ Te przepisy w znacznej mierze pokrywają się z przesłankami wymienionymi w art. 445 § 2 KC.



KPC w ramach swobodnej oceny dowodów może wykorzystać wyrok uniewinniający w konkretnej sprawie⁶¹.

Należy wziąć także pod uwagę sytuację, w której, zgodnie z art. 415 KPK, sąd orzeknie o obowiązku zapłacenia zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego za doznaną krzywdę⁶². Sąd nie orzeknie zadośćuczynienia w sytuacji, jeżeli to roszczenie będzie przedmiotem innego postępowania albo zostało już prawomocnie zasądzone. Zgodnie z § 2 przytoczonego artykułu, jeżeli orzeczona wysokość zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego nie rekompensuje całości doznanej krzywdy, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. W takim przypadku to na powodzie spoczywać będzie obowiązek udowodnienia, że zasadne jest przyznanie na jego rzecz dodatkowej rekompensaty pieniężnej.

4. Podsumowanie

Integralność seksualna stanowi szczególnie dobro osobiste, którego ochrona jest oparta zarówno na przepisach o charakterze publicznoprawnym jak i prywatnoprawnym. Mimo ogólnego społecznego przeświadczenia o konieczności sięgania w pierwszej kolejności do regulacji prawna karnego w celu ochrony wolności seksualnej, należy mieć także na uwadze przepisy KC. Ogromną zaletą ochrony prywatnoprawnej jest przeniesienie ciężaru dowodu na sprawcę naruszenia integralności seksualnej, który – celem uniknięcia odpowiedzialności – musi udowodnić, że jego działanie nie miało charakteru bezprawnego. Najczęstszą linią obrony naruszcyciela jest próba wykazania, że do obcowania płciowego doszło w wyniku udzielenia stosownej zgody przez pokrzywdzonego.

Jednym z najważniejszych środków ochrony omawianego dobra osobistego na gruncie prawa cywilnego jest zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia, którego wysokość powinna zostać ustalona na podstawie licznych kryteriów, jakie zostały wypracowane przez doktrynę i judykaturę. Co ważne, taka rekompensata pieniężna powinna być ekonomicznie odczuwalna dla sprawcy naruszenia oraz być odpowiednia do krzywdy doznanej przez ofiarę. Niewątpliwie obowiązek zapłaty zadośćuczynienia może okazać się bardziej skuteczny w oddziaływaniu na naruszcyciela niż zastosowanie wobec niego kar lub środków karnych.

O atrakcyjności wyboru drogi cywilnej jako sposobu ochrony integralności seksualnej decydują w znacznej mierze relacje prawa cywilnego i przepisów karnych. Należą do nich m.in. związanie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym sądu karnego, możliwość wytoczenia uzupełniającego roszczenia o zadośćuczynienie w przypadku zasądzenia jego części w ramach postępowania karnego, a także wydłużenie

⁶¹ A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2016, s. 53.

⁶² Należy pamiętać, że w takiej sytuacji podstawą do rozstrzygnięcia obowiązku zapłaty zadośćuczynienia będą przepisy materialnego prawa cywilnego.



terminów przedawnienia w ramach dochodzenia tej rekompensaty pieniężnej, jeżeli do naruszenia integralności seksualnej doszło w wyniku przestępstwa.

Liczne komplikacje powoduje jednak relacja między art. 445 KC a 448 KC. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że pierwszy przepis reguluje kompleksowo możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie integralności seksualnej, gdyż w takim razie ochrona tego dobra osobistego byłaby zdecydowanie ograniczona i odnosiłaby się jedynie do zachowań sprawcy wymienionych w art. 445 § 2 KC. Zasadne wydaje się przyjęcie, że w sytuacjach nieunormowanych art. 445 KC, w ramach domagania się zadośćuczynienia za naruszenie w sposób bezprawny integralności seksualnej, należy posilkować się art. 448 KC, który wypełni luki w ochronie tego dobra osobistego. Jednocześnie trzeba opowiedzieć się za uchyleniem art. 445 KC w celu usunięcia wszelkich nieścisłości w ramach relacji między art. 445 a 448 KC i pozostawieniem tego ostatniego jako uniwersalnej podstawy do występowania przez pokrzywdzonego z roszczeniem o zadośćuczynienie. ●

Renta planistyczna i związane z nią problemy interpretacyjne

Daniel Rybarczyk, aplikant radcowski

Institucja renty (opłaty) planistycznej uregulowana w art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2016 r. poz. 778, 904, 961, 1250, 1579; dalej: ZagospPrzestrzU) od dłuższego czasu jest jednym z centralnych punktów zainteresowania doktryny i judykatury w kontekście polskiego prawa zagospodarowania i przestrzeni. Choć omawiana regulacja *prima facie* zamyka się tylko w jednym ustępie, to swoim zakresem przedmiotowym obejmuje również inne przepisy ustawowe, co zmusza do analizy art. 36 ust. 4 ZagospPrzestrzU zarówno w oparciu o reguły wykładni literalnej, jak i systemowej oraz celowościowej.

Treść art. 36 ust. 4 ZagospPrzestrzU wydaje się z pozoru niezwykle prosta:

„Jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą wartość nieruchomości wzrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie, określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości. Opłata ta jest dochodem własnym gminy. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości”.

Pierwszy problem związany ze zrozumieniem *ratio legis* renty planistycznej wyłania się już na samym początku. Jak bowiem należy rozumieć pojęcie „zbycia”? W pierwotnym brzmieniu ustawy mowa była jedynie o „sprzedaży” nieruchomości. Ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw, znowelizowano omawianą regulację i słowo „sprzedaż” zastąpiono określeniem „zbycie”. Ta niewielka językowo zmiana doprowadziła do znacznego rozszerzenia obowiązku pobierania jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości. Przedmiotowa nowelizacja poskutkowała jednocześnie koniecznością ponownego zweryfikowania przedmiotowego zakresu stosowania instytucji renty planistycznej. O ile bowiem „zbycie” należy rozumieć zdecydowanie szerszej aniżeli „sprzedaż”, to nie oznacza to jednocześnie, iż „zbyciem” jest każda zmiana dotycząca nieruchomości na polu prawa własności. Problematykę tę pozostawiono orzecznictwu. Chyba najważniejszą regułą, jaką przyjęła praktyka sądów administracyjnych, jest brak możliwości pobrania opłaty planistycznej w przypadku dokonania darowizny nieruchomości. Choć początkowo sądy wskazywały na wyjątkowe potraktowanie jedynie takiej

sytuacji, gdy darowizna została dokonana wyłącznie na rzecz osoby bliskiej, to treść uzasadnienia uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 grudnia 2009 r. (II OPS 3/09), nie pozostawia wątpliwości, iż „opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w związku z uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie można pobrać nie tylko w razie darowizny nieruchomości na rzecz osób bliskich, ale darowizny w ogóle”.

Inna wątpliwość pojawiła się w przypadku wniesienia nieruchomości jako wkładu do spółki. Konsekwentna linia orzecznicza sądów administracyjnych nie przyjęła jednak koncepcji liberalnej w tym zakresie, przyjmując regułę, że w takiej sytuacji mowa jest o „zbyciu” nieruchomości w rozumieniu art. 36 ust. 4 ZagospPrzestrzU (vide: wyrok NSA z dn. 10 października 2013 r., II OSK 1076/12, LEX nr 1391723).

Kolejny problem związany jest z charakterem omawianej instytucji. Regulacje zawarte w art. 36 ZagospPrzestrzU w większości dotyczą bowiem roszczeń o charakterze cywilnoprawnym. Przepis art. 37 ust. 10 ZagospPrzestrzU wprost wskazuje, iż w sprawach, o których mowa w art. 36 ust. 1–3 i ust. 5 ustawy, rozstrzygają sądy powszechne. Zgoła inny charakter ma omawiane roszczenie. Renta planistyczna ma bowiem charakter publicznoprawny i jest nakładana w drodze decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta), co wyklucza możliwość korzystania z drogi sądowej przed sądem powszechnym w przypadku wystąpienia sporu co do jej wymierzenia i wysokości¹. Z uwagi na powyższe, pojawiła się w praktyce wątpliwość, czy do renty planistycznej należy odpowiednio stosować przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa czy też regulacje ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (dalej „KPA”). Orzecznictwo w tym zakresie nie jest jednolite. Już na gruncie poprzedniej ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym judykatura uznała, że skoro renta planistyczna stanowi dochód budżetu gminy i ma charakter publicznoprawny, to posiłkowo należałoby do niej stosować przepisy Ordynacji podatkowej (vide: wyrok NSA z dn. 7 listopada 2001 r., II SA/Gd 1948/01, OSP 2003, Nr 2, poz. 16). Po wejściu w życie obecnie obowiązującej ustawy ZagospPrzestrzU powyższa linia orzecznicza uległa zmianie na rzecz przepisów KPA (vide: wyrok NSA z dnia 3 września 2004 r., OSK 520/04, OSP 2005, Nr 8, poz. 91)². Przedmiotowe stanowisko, ograniczające możliwość posiłkowego korzystania z przepisów Ordynacji podatkowej, spotkało się również z aprobatą przedstawicieli literatury przedmiotu³.

Równie żywą dyskusję wywołało pojęcie „nieruchomości” zawarte w omawianym przepisie. Pojawił się bowiem problem czy pojęcie to należy rozumieć tak samo jak w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece czy też może chodzi tu o nieruchomość w sensie geodezyjnym. Problem był niezwykle istotny, gdyż sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie: czy w przypadku zbycia części nieruchomości, można nałożyć opłatę planistyczną? Jeśli rozumienie terminu „nieruchomość” na

¹ Z. Niewiadomski, [w:] *Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2016, s. 319–320.

² *Ibidem*, s. 320.

³ I. Pietrzak-Abucewicz, *Glosa do wyroku NSA z dnia 21 czerwca 2012 r.*, II OSK 606/11, FK 2013/9/69–78.



gruncie art. 36 ust. 4 ZagospPrzestrzU należałoby interpretować „wieczystoksięgowo” oznaczałoby to dla organu powstanie obowiązku pobrania opłaty planistycznej dopiero w momencie zbycia ostatniej części „nieruchomości”. Taka interpretacja powodowałaby w wielu przypadkach brak możliwości wydania decyzji w przedmiocie opłaty planistycznej. Judykatura przyjęła jednak inną interpretację, zgodnie z którą w art. 36. ust. 4 ZagospPrzestrzU „chodzi o taką nieruchomość, która może być samoistnym przedmiotem obrotu cywilnoprawnego”. Przepis ten dotyczy zatem również części nieruchomości, ale takiej, która powstała dopiero po jej geodezyjnym lub prawnym wydzieleniu. Co więcej, renta planistyczna ma zastosowanie także w przypadku zbycia wydzielonej części nieruchomości lub idealnej części nieruchomości określonej jej ułamkiem, tj. udziału (*vide*: wyrok NSA w Warszawie z dnia 14 lutego 2014 r., II OSK 2216/12). Zatem o tym, co należy rozumieć przez „nieruchomość” w przypadku wymierzenia opłaty planistycznej decyduje to, co jest przedmiotem zbycia.

Pomimo, na pierwszy rzut oka, klarownego, sformułowania w zakresie wysokości renty planistycznej, również ta kwestia wywołała niemałe kontrowersje, które do dziś nie zostały całkowicie rozstrzygnięte. Przepis mówi bowiem, iż „opłata ta jest dochodem własnym gminy. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości”. W tym miejscu należy odwołać się do regulacji art. 15 ust. 2 pkt 12 ZagospPrzestrzU. Określenie stawek procentowych, na podstawie których ustala się opłatę planistyczną jest obligatoryjnym elementem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ustawa zatem pozostawiła radzie gminy uprawnienie do określenia stawek procentowych, które stanowią podstawę do ustalenia wysokości opłaty planistycznej. Rada gminy jest przy tym ograniczona maksymalnym progiem takiej stawki stanowiącym 30% wzrostu wartości nieruchomości. Jaka jednak może być dolna granica stawki procentowej? W praktyce były bowiem uchwalane plany miejscowe, gdzie taka stawka w stosunku określonych terenów została ustalona na poziomie 0%. Ustalenie takiej stawki *de facto* wyłączyło skuteczną możliwość uzyskania opłaty planistycznej w danym przypadku. Orzecznictwo w tym zakresie okazało się podzielone. Pojawiły się rozstrzygnięcia sądów administracyjnych, które przyjęły dopuszczalność ustalania stawki opłaty planistycznej na poziomie 0%. Ostatecznie jednak linia orzecznicza wyewoluowała w kierunku niezwykle restrykcyjnego traktowania podobnych przypadków. Obecnie, co do zasady, przyjmuje się brak możliwości ustalenia stawki opłaty planistycznej w miejscowym planie w wysokości 0% (*vide*: wyrok NSA z dn. 30 marca 2011 r., II OSK 2504/10, LEX nr 1080233). Można jednak spotkać o wiele bardziej zliberalizowane stanowiska, które dopuszczają nie tylko możliwość ustalenia stawki opłaty planistycznej na poziomie 0%, ale wręcz pozwalają na brak orzekania w przedmiocie takiej stawki w sytuacji, gdy z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zmiana miejscowego planu nie może spowodować zmiany wartości nieruchomości objętych planem (*vide*: wyrok WSA w Olsztynie z dn. 19 lutego 2015 r., II SA/OI 1201/14). Powyższe nie oznacza, że w literaturze przedmiotu nie istnieją nadal całkowicie odmienne poglądy w tym zakresie. Na uwagę zasługuje choćby pogląd M. Nowaka, który, w powołaniu na stosowne orzecznictwo, stoi na stanowisku, że nie jest dopuszczalnym kształtowanie stawki na poziomie 0%⁴.

⁴ M. Nowak [w:] *Planowanie...*, *op. cit.*, art. 36.

Nie należy tracić z pola widzenia, że możliwość nałożenia opłaty planistycznej jest ograniczona terminem. Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 36 ust. 3 ZagospPrzeStrzU wynosi on 5 lat od dnia, w którym plan miejscowy albo jego zmiana stały się obowiązujące. Termin ten ma charakter terminu zawitego, a jego upływ powinien zostać wzięty przez organ pod uwagę z urzędu⁵.

Omówienie wszystkich praktycznych aspektów związanych z obliczaniem i wymierzaniem opłaty planistycznej z pewnością przekracza ramy niniejszego artykułu. Analizowana instytucja stanowi podstawę dla wielu rozważań teoretycznych i praktycznych, a także związana jest nadal z licznymi problemami interpretacyjnymi, które stopniowo rozwiązywane są przez praktykę orzeczniczą sądów administracyjnych. ●

⁵ Z. Niewiadomski, [w:] *Planowanie...*, *op. cit.*, s. 326

Na okładce

U góry: Oficjalny logotyp 35-lecia samorządu
radców prawnych

U dołu: Pisanki; fot. Vladimir Kud

Kolegium Redakcyjne

Redaktor Naczelny – r. pr. prof. nadzw. UW r. dr hab. Mirosław Sadowski
Zastępca Redaktora Naczelnego – r. pr. dr Gabriela Bar
II Zastępca Redaktora Naczelnego – Krystian Mularczyk
Sekretarz Redakcji – Małgorzata Nierzewska

Członkowie

r. pr. Marta Kruk
r. pr. Danuta Ławniczak
r. pr. Jan Darowski
r. pr. Paulina Sosnowicz
r. pr. Krystian Mularczyk

Redaktorzy Tematyczni

r. pr. dr Magdalena Wasylkowska-Michór – prawo cywilne
r. pr. dr Julian Jezioro – prawo własności intelektualnej
r. pr. dr Natalia Kłączyńska – prawo karne
r. pr. dr Bogusław Sołtys – prawo handlowe

ISSN 2391-9159





Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu

ul. Włodkowska 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

E-mail: sekretariat@oirp.wroclaw.pl

msadowski@oirp.wroclaw.pl

g.bar@bar-rojowska.pl

biuro.rady@oirp.wroclaw.pl

strona internetowa: www.oirp.wroclaw.pl